

Przemysław MROZOWSKI

Polskie tablice erekcyjne z wieków XIV i XV

Wśród niezbyt licznych i mało jeszcze zbadanych zabytków gotyckiej rzeźby kamiennej w Polsce ważne miejsce przypada tablicom erekcyjnym*. Choć od dawna budziły zainteresowanie¹ i dotychczasowa literatura jest całkiem obfita², brakowało ich monografii, podejmującej zagadnienie z całą jego złożonością i odrębnością. Tymczasem kompleksowe dopiero opracowanie wszystkich zachowanych tablic może pozwolić na uchwycenie idei przewodniej, łączącej w wyraźnie określony zespół te rozmaite pod względem formalnym i ikonograficznym zabytki. O jego odrębności decydowała komemoracyjna funkcja płyty, która upamiętniała fundację architektoniczną w najważniejszych faktach dotyczących jej realizacji. Formułując wnioski generalne, musimy wszakże pamiętać, że dysponujemy tylko niewielką częścią pierwotnego inwentarza, a katalog zachowanych tablic, mieszczący dziś dwadzieścia pięć obiektów, jeszcze w XIX w. byłby znacznie bogatszy³.

Gotyckie taklice erekcyjne są zjawiskiem charakterystycznym dla Małopolski – dziewiętnaście zachowanych płyt pochodzi z jej terytorium. Podczas gdy zwyczaj upamiętniania w ten sposób fundacji miał w Małopolsce już przeszło wiekową tradycję, około połowy XV stulecia płyty komemoracyjne pojawiły się także w innych regionach. Trzy znane są w Wielkopolsce (kat. nr 8, 12 i 16). Pojedyncze egzemplarze zachowały się na Kujawach – w Lubrańcu (kat.) nr 25), w ziemi łęczyckiej – Będkowie (kat. nr 14) oraz na pograniczu mazowieckim, w Skierniewicach (kat. nr 23) – ośrodku dóbr arcybiskupich. Na rozmieszczenie tablic miała niewątpliwie wpływ dostępność łatwego w obróbce kamienia budowlanego, występują-

* Artykuł oparty został na rozszerzonym fragmencie pracy magisterskiej napisanej pod kierunkiem doc. Andrzeja M. Olszewskiego w Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Autor skorzystał także z cennych uwag prof. Aleksandra Gieysztora i dra Andrzeja Grzybkowskiego oraz koleżeńskiej pomocy mgra Tadeusza Molgi przy inwentaryzacji obiektów. – Skrócenia bibliograficzne zestawione zostały na s. 109 - 112.

¹ Literatura sięga epok staropolskiej. Już w herbarzu Bartosza Paprockiego znajdujemy napis z tablicy w Grocholicach; Paprocki 1858, s. 229. Inskrypcję ze Skierniewic przytoczył Da malewicz 1649, s. 264 (na tę informację zechciała autorowi zwrócić uwagę mgr Maria Łyjak), zaś Starowolski, choć niezbyt dokładnie, przytoczył pomiędzy inskrypcjami nagrobnymi napis tablicy w Wiślicy; S. Starovolscius, *Monumenta Sarmatarum viam universae carnis ingressorum, Cracoviae 1655*, s. 683.

² Należy tu wymienić: Sobieszkański 1847, s. 220 - 223; H. Łopaciński, *Pomniki*, w: Gloger 1972, s. 79 - 80; Starzyński i Walicki 1931, s. 33 - 38; S. Detloff, *Rzeźba polska do wieku XVIII*, w: *Wiedza o Polsce*, t. IV 2, Warszawa [b. r.], s. 557; Misiąg-Bocheńska 1934 - 1935, s. 211 - 212; Dutkiewicz 1965, s. 329 - 334; T. Dobrowolski, *Sztuka polska od czasów najdawniejszych do ostatnich*, Kraków 1974, s. 180; Dobrzeński 1969, s. 11 - 21 i 121. Dotychczas zwracały uwagę zwłaszcza tablice z przedstawieniami figuralnymi. Opierając się na dotychczasowym stanie badań Marian Kutzner przyjmuje jako typowy schemat ikonograficzny wyobrażenie tronującej Marii z Dzieciątkiem i fundatora kłęczącego z modelem budowli w dłoniach, nie wspominając o innych wariantach przedstawieniowych i odczytując tablice jako przede wszystkim wyraz ambicji rodowych fundatorów; M. Kutzner, *Sztuka polska późnego średniowiecza*, w: *Polska dzielnicowa i zjednoczona. Państwo - Społeczeństwo - Kultura*, pod red. A. Gieysztora, Warszawa 1972, s. 563 - 564.

³ H. Łopaciński, o. c., s. 79, wymienia nie zachowane obecnie tablice w Świętomarzy z 1367 r. i w Potoku Wielkim z 1372 r. Znana była tablica w Odechowie z 1440 r.; M. Walicki, *Sprawa inwentaryzacji zabytków w dobie Królestwa Polskiego*, Warszawa 1931, s. 212 - 214. W Gosławicach ślady zniszczonej tablicy erekcyjnej oglądał Łuszczkiewicz 1900, s. 268. W opactwie jędrzejowskim istniała płyta fundacyjna Mikołaja z Rembieszyc; Stronczyński 1850, s. 38. Zdaniem Karola Estreichera, zachowana w Collegium Maius w Krakowie tablica herbowa opatrzona była pierwotnie napisem, upamiętniającym zasługi kardynała Fryderyka Jagiellończyka dla odbudowy gmachu po 1492 r.; Estreicher 1969, s. 77 - 82 il. 48.

cego w dostatecznej ilości tylko w południowych regionach Polski⁴. Należy jednak podkreślić, że dwie z niemalopolskich tablic – w Gnieźnie i Skierniewicach (kat. nr 12 i 23) – powstały z inicjatywy Małopolan, którzy z racji swych godności rozwijali działalność w archidiecezji gnieźnieńskiej. Natomiast Piotr Spinek, fundator płyty będzkowskiej (kat. nr 14), chociaż rodowity łęczyczanin, przez długie lata związany był swymi godnościami duchowymi z Małopolską⁵. Sporadyczność przedsięwzięć wielkopolskich zdaje się potwierdzać fakt, iż biskup poznański Andrzej z Bnina, wybitny protektor sztuki, fundator kilku budowli⁶, tylko kościół w rodowym Bninie wyposażył w skromną tablicę z herbem i napisem (kat. nr 16). Nie znaczy to, że w XIV i XV w. Wielkopolanie realizujący inwestycje budowlane byli obojętni na uwiecznianie swych zasług, zwykle uzewnętrzniali je jednak w innych formach, niosących odmienne nieco treści⁷. Tymczasem w Małopolsce zwyczaj upamiętniania fundacji tablicą erekcyjną istniał wystarczająco długo, aby w tamtejszym środowisku rozwinąć się w tradycję o szerszym zasięgu.

Najwcześnieszą zachowaną tablicą jest tympanon z 1337 r., którym biskup krakowski Jan Grotowic upamiętnił budowę murowanego kościoła w Radłowie (kat. nr 1). W XIV w. tablice są jednak jeszcze rzadkością. Zachowały się tylko dwa dalsze przykłady – w Wojciechowicach i Stróżyskach (kat. nr 2 i 3), a choć wiemy o jeszcze dwóch, dziś nie istniejących⁸, przyjęć należy, że tylko zapoczątkowały one zwyczaj, który upowszechnił się w stuleciu następnym. Szczególnie wiele płyt powstało w drugiej połowie XV w., co było wynikiem działalności najbardziej wówczas zasłużonych protektorów budownictwa: Zbigniewa Oleśnickiego i Jana Długosza. W XVI stuleciu tablice erekcyjne są rzadsze, odmienna jest ich funkcja ideowa, częściej bowiem mają świecki, ściśle poświadczeniowy charakter⁹, a również formalnie nie tworzą odrębnej grupy. Dlatego też rok 1495, który nosi późniejsza nieco tablica w Lukrańcu (kat. nr 25), przyjęć można jako umowną cezurę chronologiczną niniejszej rozprawy.

Pierwotna lokalizacja tablicy w strukturze budowli to naoczne świadectwo znaczenia, jakie przywiązywano do tej formy upamiętniania donacji. O wyborze miejsca decydował jednocześnie wzgląd na komunikatywność przekazywanej przez płytę informacji oraz znaczenie ideowe, jakim w średniowieczu wyróżniano niektóre elementy przestrzeni architektonicznej. Dlatego tablice, które zachowały lokalizację wybraną z woli fundatorów, odnajdujemy najczęściej na elewacjach, ponad wejściem. Zapewniało im to nie tylko dobrą oglądalność, ale wręcz ostentacyjnie narzucało się wchodzącym z informacjami upamiętniającymi erekcję. Ich właściwe i pełne odczytanie umożliwiał jednocześnie kontekst semantyczny, jaki stwarzała bliskość otworu wejściowego – jego wymowa symboliczna określała przestrzeń, do której należało odnieść wyrażane na tablicy treści¹⁰.

W Stróżyskach (kat. nr 3) płytę erekcyjną umieszczono w samym otworze wejściowym – w podłuczcu arkady, przepływającej od północy przyziemie okazałej wieży, wzbogacającej zachodnią elewację kościoła.

⁴ Z. Świechowski, Regiony w późnogotyckiej architekturze Polski w: *Późny gotyk. Studia nad sztuką przełomu średniowiecza i czasów nowych*. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki, Warszawa 1965, s. 123 - 124. Warto zwrócić uwagę na analogiczne proporcje w rozmieszczeniu kamiennych chrzcielnic późnogotyckich; J. Kuczyńska, *Średniowieczne chrzcielnice kamienne w Polsce*, *Rocznik Historii Sztuki* 14 (1984) s. 5 - 79, zwłaszcza s. 36 - 57 i 74.

⁵ Jego tytuł dziekana kieleckiego wymieniony został na tablicy będzkowskiej, a wkrótce, w 1463 r., Piotr Spinek został prepozytem kapituły katedralnej na Wawelu; B. Przybyszewski, *Kapituła krakowska za kanonikatu Jana Długosza (1436 - 1480)*, w: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza*, *Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego DLXI*, *Prace Historyczne* z. 65, Kraków 1980, s. 32. Związki z kapitułą krakowską miały w tej rodzinie dłuższe tradycje w pierwszej połowie XV w. zamieszkiwał w Krakowie kanonik Adam z Będkowa, fundator iluminowanego, dwutomowego antyfonarza, ożarowanego testamentem katedrze; B. Miodońska, *Iluminacje krakowskich rękopisów z pierwszej połowy w. XV w Archiwum Kapituły Metropolitalnej na Wawelu*, Kraków 1967, s. 7 i 54 - 58.

⁶ M. Kutzner, *Architektura gotycka*, w: *Dzieje Wielkopolski*, pod red. J. Topolskiego, t. I, Poznań 1969, s. 386.

⁷ Fundatorów upamiętniał przede wszystkim heraldyczny detal rzeźbiarsko-architektoniczny, czego przykładem jest kościół w Gosławicach, najbogatszy w Polsce w ten rodzaj wystrój; A. Grzybowski, *Kościół w Gosławicach. Zagadnienie genezy*, *Kwartalnik Architektury i Urbanistyki* 16 (1971) z. 4, s. 301 - 303; J. Łojko, *Idea fundacji kościoła w Gosławicach a dyplomacja polska*, *Rocznik Koniński* 6 (1978), s. 9 - 24.

⁸ Por. przyp. 3.

⁹ Tego rodzaju płyty znane były w Polsce także w średniowieczu, czego przykładem cios kamienny z herbem Królestwa Polskiego, informujący o rozpoczęciu przez Kazimierza Wielkiego w 1357 r. budowy zamku w Łobzowie (obecnie w bramie wiodącej na dziedzińcu wawelski); J. Rączka, *Królewska rezydencja pałacowo-ogrodowa w Łobzowie*. Stan badań i zachowane źródła archiwalne (1367 - 1586), *Teka Komisji Urbanistyki i Architektury* 16 (1982) s. 22, il. 5.

¹⁰ G. Heinz-Mohr, *Lexikon der Symbole*, Düsseldorf - Köln 1979, s. 292 - 294; J. Chevalier - A. Gheerbrant, *Dictionnaire des symboles*, Paris 1982, s. 779 - 782.

Przez wieżę, od zachodu, prowadziło też jedyne wejście do kościoła w Drzewicy, gdzie nad portalem, na osi, znalazła swe miejsce tablica fundacyjna (kat. nr 15). Częściej jednak do świątyni prowadziły dwa wejścia: zachodnie i południowe. Dla płyty upamiętniającej fundację przeznaczano wówczas elewację południową – z wejściem dla duchowieństwa i kolatorów (kat. nr 2, 13, 14, 17 i 25). Czasami, może w trosce o zabezpieczenie trwałości tablic, umieszczano je we wnętrzu budowli – w Beszowej płyta fundacyjna wmontowana została nad południowym portalem, ale w nawie kościoła (kat. nr 5). Natomiast Jan Długosz wybierał konsekwentnie miejsce dla tablic w kruchtach południowych, którymi wzbogacał program architektoniczny swoich niewielkich świątyń (kat. nr 9, 18, 20)¹¹. Umieszczona tam ponad otwierającym się do nawy portalem płyta była informacją skierowaną nie do prostych parafian, lecz do tych, którzy mogli ją właściwie odczytać.

Z ostentacją eksponowano też tablice upamiętniające wzniesienie kosztem Długosza budowli o charakterze dobroczynnym; choć pierwotną lokalizację zachowała tylko płyta w Sandomierzu (kat. nr 21), wiemy, że również tablice krakowskie (kat. nr 19 i 24) były umieszczone tak samo – pośrodku elewacji, ponad głównym portalem.

Mniej widoczne dla ogółu wiernych były te płyty, które – jak w Siennie (kat. nr 6) – lokalizowano w prezbiterium, przestrzeni najbliższej *sacrum*. O wyborze decydowała tu ranga miejsca, gdzie sprawowano liturgię, a które jednocześnie miało przypominać o obowiązku modlitwy za fundatorów, upamiętnionych wizerunkiem i napisem. Ze względu na położenie tablicy, jej wymowa ideowa daje się wzbogacić o wątek pokrewny treściom ówczesnych epitafiów¹².

Rozmiary zachowanych tablic uwidaczniają na ogół znaczenie, jakie przywiązywano do tej formy komemoracji. Wyróżniają się zwłaszcza płyty w Siennie, Wiślicy oraz u Bursy Jerozolimskiej w Krakowie (kat. nr 6, 17, 11), związane z działalnością Zbigniewa Oleśnickiego i Jana Długosza – fundatorów obdarzonych dużą kulturą historyczną i artystyczną. Jednak niektórzy z inwestorów nie zabiegali zbytnio o ten aspekt ostentacji, o czym przekonują rozmiary płyt w Stróżyskach, Bninie czy Jędrzejowie (kat. nr 3, 16 i 22).

Gotyckie tablice erekcyjne mają zazwyczaj kształt prostokąta. Znane są dwa wyjątki: w Radłowie najstarsza z płyt fundacyjnych jest ostrołukowym tympanonem (kat. nr 1), zaś w Skierniewicach przybrała kształt kolisty (kat. nr 23). Niezwykła jest też tablica w Beszowej (kat. nr 5); dwie uskokowo zestawione płyty, podłużna i pionowa, przypominają wykroje późnogotyckich portali.

Przyczyny uproszczenia kształtu, porzucenia ostrołuku i zastąpienia go prostokątem były najpewniej złożone. Bezpośrednio mogło to wynikać z braku w lokalnych warsztatach budowlanych, realizujących skromne inwestycje o zredukowanych programach, rzeźbiarzy zdolnych sprostać bardziej skomplikowanemu zadaniu, jakim było opracowanie tympanonu i jego oprawa w portalu. Znacznemu ożywieniu ruchu budowlanego na prowincji małopolskiej w XIV i XV w. nie towarzyszył rozwój rzeźby monumentalnej; przeciwnie – zaobserwować można proces odwrotny: redukcji i upraszczania detalu rzeźbiarskiego oraz jego uniezależnienia się od struktury architektonicznej¹³. Z drugiej jednak strony musimy pamiętać, że od połowy XIV w. prostokąt był formą stosowaną z coraz większym upodobaniem przez architektów i rzeźbiarzy. Na kształt tablicy mogły oddziaływać wzory antependiów i retabulów ołtarzowych, a także prostych płyt nagrobnych. Należy też zwrócić uwagę, że prostokątem zastępowano wówczas ostrołukowe wykroje okien i portali¹⁴. Najistotniejsze jednak były przyczyny pośrednie – informacja zawarta w tablicy była jednoznaczna, niezależnie od jej lokalizacji w obrębie budowli. Starano się zapewnić płycie miejsce widoczne i ważne, ale treść nie determinowała kształtu przez konieczność jej osadzenia w portalu. Do problemu tego powrócimy niżej, tymczasem poprzestając na podkreśleniu, że nowy, uproszczony kształt, pojawiając się najwcześniej w Wojciechowicach w 1362 r. (kat. nr 2), utrwalił się z czasem jako typowy dla gotyckiej tablicy erekcyjnej.

Obraz, znak heraldyczny i pismo – trzy sposoby komunikowania – służyły wyrażaniu treści ideowych zawartych w tablicy erekcyjnej. Szczególnie ważną rolę spełniały inskrypcje, które – mimo że czytelne były

¹¹ Programy architektoniczne kościołów Długosza omówiła i wcześniejszą literaturę zestawiała Buczek 1980, s. 109 - 110.

¹² O związkach wczesnych epitafiów z przedstawieniami fundacyjnymi zob. A. Weckwert, *Der Ursprung des Bild-epitaphs*, *Zeitschrift für Kunstgeschichte* 20 (1957) z. 2, s. 168 - 170 oraz P. Schoenen, *Epitaph*, w: *Reallexikon zur deutschen Kunstgeschichte*, t. V, Stuttgart 1967, s. 879.

¹³ Problem redukcji programów rzeźbiarskich i form detalu w architekturze polskiej XIV i XV w. nie został dotąd opracowany, por. uwagi: Starzyński i Walicki 1931, s. 21 - 23; Misiąg-Bocheńska 1934 - 1935, s. 210 oraz A. Miłobędzki, *Zarys dziejów architektury w Polsce*, Warszawa 1978, s. 107.

¹⁴ A. Miłobędzki, o. c., s. 85.

tylko w kręgu piśmiennej elity – występują na wszystkich zachowanych zabytkach i one to, przy tematycznej różnorodności przedstawień, decydują o odrębności tablic wśród innych form upamiętniania erekcji kościoła. Znakomita rola napisu uwidacznia się na płytach kompozycyjnie – choćby w funkcjonowaniu najprostszego rozwiązania, ograniczającego się do samej inskrypcji (kat. nr 2), lub tylko skromnego jej wzbogacenia prostym ornamentem maswerkowym (kat. nr 4). Z reguły napisy występują na tablicach obok przedstawień figuralnych i heraldycznych, które niekiedy jednak – zdominowane kompozycyjnie – stanowią tylko symboliczny komentarz zasadniczej informacji, wyrażonej epigraficznie (zob. kat. nr 2, 5, 14, 16, 25)¹⁵.

Rzadsze są płyty, gdzie inskrypcja podporządkowana została treściom przedstawienia, obiegając – wzorem współczesnych epitafiów – jego ramę, jako rodzaj ważnej semantycznie bordiury. Tego rodzaju tablice wiążą się z działalnością wybitnych fundatorów, dysponujących większymi możliwościami realizowania bardziej skomplikowanych artystycznie zamierzeń (kat. nr 6, 10, 11). Takie tablice powstawały także z fundacji Długosza (kat. nr 9 i 18), ale zazwyczaj płyty dziejopisa mają kompozycję dwustrefową: obraz mieści się u góry, dołem biegnie kilka wersów inskrypcji (kat. nr 17, 19, 20, 21, 24). Schemat ten wskazuje, że napis i przedstawienie traktowano równorzędnie, jako wzajemnie uzupełniające się sposoby komunikowania treści, co podkreślała też wydatna rama, integrująca całość.

Inskrypcje tablic czternastowiecznych pisane są staranną majuskułą. W stuleciu następnym zdecydowanie przeważa ostro cięta minuskuła gotycka; tylko dwukrotnie: w Chotlu Czerwonym i Skierniewicach (kat. nr 9 i 23), użyto bardziej monumentalnej, choć może nie tak dekoracyjnej majuskuły. Zleceniodawcy dbali o czytelność informacji, toteż napisy wykuwano na ogół starannie, a wyróżniają się zwłaszcza niektóre tablice Oleśnickich i Długosza. Jednak nie zawsze umiejętności wykonawcy były wystarczające, by podolać wymaganiom fundatora – przykładem jest tablica z Bnina (kat. nr 16). Jej napis – wykuty zapewne przez kamieniarza analfabetę – jest wyjątkowo niezdarny i nieczytelny. Inskrypcje starano się podawać w formie najpełniejszej, ale ograniczona powierzchnia płyty zmuszała do stosowania skrótów, przede wszystkim przez kontrakcję i suspensję, często nie zaznaczane, rzadziej znakiem specjalnym lub przez nadpisanie.

Napisy przynosiły najistotniejsze w przekonaniu donatora informacje dotyczące fundacji. Przede wszystkim zawsze podawały jej datę, a zazwyczaj także podstawowe dane o fundatorze: jego imię, często nazwisko w formie przydawki odmiejscowej lub przezwiska, godności świeckie albo kościelne. Niekiedy wskazywały też na intencje, dla których realizowana była budowla. Zwykle były to względy religijne (kat. nr 1, 6, 9, 10, 17, 18, 20, 25), osobista część inwestora dla świętych, wymienianych jako patroni kościoła. Ale napisy tablic uświetniających fundacje o charakterze dobroczynnym, odwoływały się także do względów pożytku doczesnego (kat. nr 11, 19, 21). Formuła inskrypcji była z reguły dość lapidarna, spotykamy jednak także napisy rozbudowane, informujące dokładniej o dziejach fundacji, czego przykładem płyty Długoszowe: wiślicka i wawelska, czy tablica w Lubrańcu (kat. nr 17, 24, 25).

Inskrypcja przynosiła dane faktograficzne – przedstawienie obrazowało je lub uzupełniało symbolicznie, czasami wzbogacając o doniosłe wątki ideowe. Różnorodność tych kompozycji pozwala tylko na najbardziej ogólne rozróżnienie dwóch grup tematycznych: tablic prezentujących treści w przedstawieniach figuralnych oraz nieco liczniejszych – płyt, na których posłużono się wyłącznie językiem symboli heraldycznych. Po raz pierwszy tarcza z rodowym znakiem pojawiła się na tablicy w Wojciechowicach (kat. nr 2). Herby upowszechniły się na płytach erekcyjnych w stuleciu XV, którego pierwsza połowa stanowiła apogeum rozwoju żywej, funkcjonalnej heraldyki polskiej¹⁶. Wówczas symbol heraldyczny stał się jednym z najważniejszych znaków, w którym wyrażało się całe bogactwo treści historycznych, społecznych i prawnych związanych z poczuciem więzi stanowej i krewniczej. Znak ten identyfikował fundatora, a jednocześnie – zgodnie z regułą heraldyki polskiej – określał jego miejsce w strukturze społecznej i w ramach konkretnego rodu herbowego, co w epoce szczytowego znaczenia tych związków było informacją szczególnie cenną. Herby występują na tablicach w powiązaniu z inskrypcją. Nie dla wszystkich jednak jej treść była zrozumiała; dla większości odbiorców tarcza ze znakiem rodowym mówiła o donatorze znacznie więcej niż jego wizerunek czy napis.

¹⁵ O funkcjach napisów w średniowieczu zob. M. Wallis, *Napisy w obrazach*, w: tegoż, *Sztuki i znaki. Pisma semiotyczne*, Warszawa 1983, s. 191 - 225, zwłaszcza 193 - 208; *Napisy w malarstwie średniowiecznym*; B. Trelińska, *Semiotologiczne aspekty polskiego pisma epigraficznego*, *Kwartalnik Historyczny* 88 (1981) nr 2, s. 431 - 439, zwłaszcza s. 434 - 437.

¹⁶ J. Bieniak, *Heraldyka polska przed Długoszem. Uwagi problemowe*, w: *Sztuka i ideologia XV wieku. Materiały Sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk*, pod red. P. Skubiszewskiego, Warszawa 1978, s. 165.

Trzy tablice wielkopolskie (kat. nr 8, 12 i 16) oraz płyta w Skierniewicach (kat. nr 23) wyróżniają się zastosowaniem przez fundatorów symboli ich godności duchownych. Ośrodkiem kompozycji jest tutaj zwieńczona infulą tarcza herbowa i umieszczony obok lub nad nią krzyż arcybiskupi albo pastorał. Zestawienie tych motywów przypomina pieczęcie ówczesne wyższego duchowieństwa¹⁷. Analogia ta uwidacznia się szczególnie w Skierniewicach, gdzie kolisty kształt płyty i czwórlistne obramienie tarczy zdają się wskazywać, iż fundator świadomie nawiązywał do wzoru pieczęci, nakazując „odcisnąć” własną na murach wzniesionej świątyni. Kompozycyjnie najbliższe są tablice z Dębna i z Bnina, jednak ich poziom artystyczny, zwłaszcza płyty bnińskiej, jest niski. Natomiast tablica gnieźnieńska to dzieło wyjątkowo piękne; doskonale wykrojoną, nieco wklęsłą tarczę wypełnia świetnie zakomponowany Odrowąż arcybiskupa Sprowskiego, powyżej widnieją atrybuty jego władzy, całość zaś obejmuje okrąg obwiedzionych chustą splotów ciernia. Malownicza kompozycja, eksponująca tarczę herbową przez kontrastowe zestawienie jej wygładzonej powierzchni z pełnym światłocieniem ażurem splecionych gałęzi i draperii, swobodny, dynamiczny modelunek, plastyczność reliefu, precyzja w oddaniu detalu czynią z tej tablicy jedno z wybitniejszych dzieł późnogotyckiej rzeźby kamiennej w Polsce. Płyta Sprowskiego jest w Gnieźnie niewątpliwym importem, prawdopodobnie z Małopolski, gdzie jej nieznaną bliżej twórca musiał być wybitną indywidualnością rzeźbiarską¹⁸.

Podobieństwo łączy dwie heraldyczne tablice Długosza (kat. nr 19 i 21), ze starannie kutą inskrypcją w strefie dolnej i Wieniawą fundatora powyżej. Bogactwo realiów heraldycznych jest tu z pewnością wynikiem osobistych zainteresowań wybitnego dziejopisa¹⁹. Nad tarczą z godłem umieszczony został tzw. wielki, późnogotycki helm turniejowy z koroną i klejnotem – ukoronowanym połulwem z uniesionym w prawej łapie mieczem. Po obu stronach widać się w dekoracyjnych splotach liściaste draperie labrów, zaś na płycie krakowskiej występują w roli trzymaczy herbowych aniołowie – w Polsce rzadki element sztuki heraldycznej. Obie płyty wyszły spod dłuta tego samego rzeźbiarza; swoboda kompozycji, dekoracyjność oraz sprawność modelunku zdradzają jego znaczne umiejętności, zaś styl niektórych innych tablic fundacji kanonika wskazuje, że pozostawał on dłużej na usługach Długosza.

Herb w pełnym repertuarze swych elementów dość rzadko pojawiał się w sztuce polskiej XV w., ale fundacje Długosza nie stanowią wśród innych tablic wyjątku. Na płycie w Beszowej (kat. nr 5) górny, pionowy prostokąt wypełnia tarcza w skłonie heraldycznym z godłem Jastrzębców oraz helm turniejowy, tzw. „żabi pysk” ze zwieszonymi, niezbyt jeszcze rozbudowanymi labrami i okazałym klejnotem – grzebieniem rozpostartego skrzydła z naniesionym wizerunkiem jastrzębia²⁰. Pomimo skromnego programu artystycznego tablicy tej trudno odmówić okazałości, a wyjątkowo znaczny klejnot jest w początkach XV w. jeszcze jednym świadectwem jego istotnego znaczenia w heraldyce polskiej tego okresu²¹.

Dwa lwy podtrzymujące na tablicy w Będkowie (kat. nr 14), herb fundatorów, stanowią kolejny przykład zastosowania motywu trzymaczy heraldycznych. Płyta zasługuje na uwagę także ze względu na dość rozbudowany program heraldyczny. Obok Prusa II Spinków występują po bokach tarcze z Awdanem i Jastrzębcem, tworzące rodzaj fryzu, oddającego zapewne więzi krewniacze dziedziców Będkowa. Artystycznie zabytek jest jednak bardzo skromny; zwłaszcza lwy heraldyczne, niemal groteskowe w stylizacji, wskazują na dłuto prowincjonalnego lapicydy.

Wśród tablic heraldycznych zwraca uwagę najstarsza w tej grupie płyta w Wojciechowicach (kat. nr 2). Od pozostałych różni się odmienną techniką, mianowicie rytym, a skromna, lecz niewątpliwie ciekawa kompozycja pozwala dostrzec w jej surowości walor archaicznego monumentalizmu.

W Grocholicach (kat. nr 13) zachowała się tylko rama z napisem, przedstawienie zaś jest „rekonstrukcją” z XVIII w., co uniemożliwia próbę klasyfikacji. Tablica w Drzewicy (kat. nr 15) to długa wstęga inskrypcji ujęta w dwa ciosy z herbami Ciołek i Gryf. Mimo oryginalnych proporcji płyta ta, wraz ze skromną tablicą w Jędrzejowie (kat. nr 22), stanowią dość nieporadne wytwory prowincjonalnych kamieniarzy.

¹⁷ Por. M. Gumowski, *Handbuch der polnischen Siegelkunde*, Graz 1966, il. i kat. nr 19, 127 i 337.

¹⁸ Pewne analogie formalne (dynamiczny modelunek draperii, kształt tarczy, krój liter) zdają się łączyć to dzieło z niektórymi pracami tworzonymi na zlecenie biskupa Oleśnickiego: tablicą z Bursy Jerzoli mskiej (kat. nr 11) i dekoracjami słupa granicznego w Biskupicach Radłowskich; por. *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 4 (1956) nr 3, s. 705 - 707.

¹⁹ O zainteresowaniach heraldycznych Długosza zob. S. K. Kuczyński, *Herby w twórczości Jana Długosza*, w: *Sztuka i ideologia XV wieku*, s. 211 - 232.

²⁰ Identycznego klejnotu używał Wojciech Jastrzębiec także na swej pieczęci arcybiskupiej z 1434 r.; M. Gumowski, o. c., il. i kat. nr 54.

²¹ S. K. Kuczyński, o. c., s. 221 - 222.

Tablice z przedstawieniami figuralnymi reprezentowane są jedenastoma przykładami. Niemal na wszystkich znajdujemy zresztą także herby fundatorów, które spełniają jednak tutaj rolę pomocniczą. Serię otwiera najstarsza z tablic gotyckich – wspomniany już tympanon w Radłowie (kat. nr 1). Środkowe z trzech pól wydzielonych maswerkowymi arkadkami wypełnia stojąca postać św. Jana Chrzciciela, w bocznych klęczący fundator, biskup Jan Grotowic z modelem świątyni w wyciągniętych rękach oraz mężczyzna w stroju świeckim. Dobra kompozycja, wypełniająca konsekwentnie ostrołuk tympanonu, swobodne pozy, płynny rzut drobnych, ale wyraziście modelowanych draperii zdradzają dłuto biegłego rzeźbiarza. Styl reliefu wskazuje na jednego z członków warsztatu zatrudnionego pod koniec pierwszej połowy XIV w. przy budowie chóru katedry wawelskiej, wznoszonego przy udziale Jana Grotowica, o czym świadczy godło biskupa na jednym ze zworników sklepienia²².

Tablice w Chotlu Czerwonym, Szczepanowie i Raciborowicach (kat. nr 9, 18 i 20) powstały z fundacji Jana Długosza, ale nie wykazują analogii kompozycyjno-ikonograficznych. Wspólna jest tylko ogólna zasada wyboru tematu, ilustrującego patrocinią wzniesionych świątyń. W Chotlu stojącej Marii z Dzieciątkiem towarzyszą święci Stefan i Hieronim. Drapowanie ich szat to daleko uproszczone, sprowincjonalizowane powtarzanie wzorów stylu międzynarodowego. Zwłaszcza przedstawienie Marii miało w zamierzeniu twórcy nawiązywać do ideału Pięknych Madonn. Ale układ fałdów jest bardzo schematyczny, ich modelunek płaski i nieporadny, proporcje postaci niezgrabne a twarze uproszczone i niezindywidualizowane. Wraz zubożeniem stylowym decyduje to o niskiej klasie artystycznej reliefu.

Tematem przedstawienia na tablicy w Szczepanowie jest tronujący św. Stanisław. U jego kolan wyeksponowano okazale tarcze z Dębem i Leliwą, zaś w górne naroża inskrypcyjnego obramienia wkomponowano Prusa I i Wieniawę. Płyta jest dobrym przykładem rzeźby kamiennej stylu łamanego; swobodna poza świętego, dekoracyjny układ zgeometryzowanych draperii o zdecydowanym modelunku, a także precyzja w opracowaniu szczegółów każą dostrzec w niej dzieło zdolnego rzeźbiarza. Zapewne tego samego, który odkuwał tablice heraldyczne Długosza. Dostrzegamy bowiem analogie w sprawności kompozycji, w bieglności dłuta, śmiało operującego głębokim reliefem, a także niektórych szczegółach: kroju minuskulnej inskrypcji²³, sposobie przedstawiania herbu kanonika – znakomicie stylizowanej głowy żubra, szczerlnie wypełniającej tarczę o zaznaczonej profilem krawędzi – zaś na tablicach ze Szczepanowa i Krakowa także w układzie fałdów dolnej strefy szat św. Stanisława oraz herbowych trzymaczy. Pozwala to przyjąć, że Długosz upamiętnianiem swych fundacji poruczał często temu samemu warsztatowi rzeźbiarskiemu, jednemu z lepszych w Małopolsce, o czym przekonuje jego zdolność do realizacji założeń estetycznych najbardziej aktualnej formuły stylowej, jak też sprawność techniczna w opracowaniu szczegółów.

Niższą klasę artystyczną uwidacznia płyta w Raciborowicach, na której przedstawiona została półpostać św. Małgorzaty, wspartej prawą ręką na tarczy z Wieniawą oraz niewielki wizerunek smoka – atrybutu świętej. Kompozycji dopełniają trzy wersy inskrypcji w strefie dolnej. Tablicę raciborowicką łączy ze szczepanowską pewne pokrewieństwo w sposobie modelowania ostro łamanych fałdów. W Raciborowicach są one jednak potraktowane bardziej schematycznie, co wraz ze sztywnością gestów, uproszczeniem twarzy i brakiem precyzji w opracowaniu detalu decyduje o niższej randze obiektu. Natomiast podobieństwa tłumaczyć można faktem, iż obie tablice powstały w tym samym ośrodku artystycznym – zapewne w Krakowie.

Osobne miejsce zajmuje tablica w Lubrańcu (kat. nr 25). Mimo oryginalnego układu kompozycji, której ośrodkiem jest płyta inskrypcyjna ujęta pomiędzy wizerunki pary fundatorów, poziom artystyczny jest tu mierny, a postacie Jana i Grzegorza Lubrańskich nieporadne, o nieprawidłowych proporcjach, grubych rysach twarzy i schematycznie drapowanych szatach.

Najbardziej złożone treści ideowe ujawniają przedstawienia na sześciu tablicach, które wyróżniają się wspólną formułą ikonograficzną – wyobrażeniu tronującej Marii z Dzieciątkiem towarzyszy tu klęczący z modelem fundacji donator, polecany przez świętego patrona. Płaskorzeźby te reprezentują stylistycznie różne fazy gotyku i rozmaity poziom artystyczny, od znakomitej płyty w Siennie (kat. nr 6), jednego z najwybitniejszych osiągnięć stylu międzynarodowego w Małopolsce, przez bardzo prowincjonalną płaskorzeźbę

²² Dobrowolski 1978, s. 120 - 121. O udziale biskupa Grotowica w budowie prezbiterium katedry wawelskiej J. Pietrusiński, *Katedra krakowska – biskupia czy królewska? Dzieje fundacji*. w: *Sztuka i ideologia XIV wieku. Materiały Symposium Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk*, pod red. P. Skubiszewskiego, Warszawa 1975, s. 259 - 264.

²³ Bardzo dekoracyjna, ostro cięta minuskuła, o szczególnie charakterystycznym wykroju liter: *a, g, r i x*, ze stosunkowo rzadko występującym długim *s*.

w Piotrowinie (kat. nr 7) i wczesne realizacje gotyku łamanego (kat. nr 10 i 11), po dojrzałe dzieła tej konwencji stylowej (kat. nr 17 i 24). Te ostatnie płyty, z Wiślicy i Wawelu, powstałe z inicjatywy Jana Długosza, wiążą się z działalnością warsztatu, w którym zrealizowano relief szczepanowski oraz tablice heraldyczne dziejopisa. Pozostałe są dziełem rozmaitych twórców, ale oprócz ikonografii łączy je krąg bliskich sobie fundatorów – obok Długosza, uświetniają fundacje jego wieloletniego protektora, Zbigniewa Oleśnickiego oraz stryja kardynała – Dobiesława²⁴. Każde to przypuszczać, że z wyborem formuły ikonograficznej łączyły się w świadomości donatorów szczególnie doniosłe treści ideowe.

Przedstawienia dedykacyjne, ukazujące prezentację w niebie dobroczyńcy, który przekazuje Chrystusowi lub jego świętym symbol swojej donacji, znane były sztuce chrześcijańskiej od czasów późnego antyku. W różnorodnych wariantach temat ten żywo rozwijał się przez całe średniowiecze²⁵. Od końca XII w. *dedicatio* bywa przeważnie ujmowane łącznie z *adoratio* – modlitwą donatora na kolanach, wcześniej traktowaną jako odrębna kategoria ikonograficzna²⁶. Zrodził się wówczas nowy w gruncie rzeczy typ przedstawienia, którego istotą było ukazanie długotrwałej, pełnej skupienia modlitwy osobistej, mającej być skutecznym środkiem do osiągnięcia zbawienia²⁷. Szczególne znaczenie orędownictwa Marii sprawiło, że właśnie ona, z Dzieciątkiem na ręku, cieszyła się w XIV i XV w. największą popularnością, jako przedmiot uwielbienia kłęczących adorantów w przedstawieniach nagrobnych, epitafijnych i wotywnych; uniwersalna treść pozwalała na rozmaite zastosowanie tematu. Funkcję ideową określał dokładniej komentarz zawarty w inskrypcji lub szczegóły ikonograficzne; dopiero wówczas było możliwe właściwe i pełne odczytanie treści obrazu²⁸.

Uzupełnione napisami wyobrażenia na tablicach fundacyjnych Oleśnickich i Długosza ukazywały donację jako efekt ich osobistej pobożności. Jednocześnie wizerunki umieszczane w bezpośredniej bliskości Marii i Dzieciątka wyrażały nadzieję, że dzięki modlitwie i szczodrym donacjom fundatorzy zostaną po śmierci rzeczywiście przedstawiciele przez swoich patronów Chrystusowi i jego matce. Tablice te, ze swym programem ideowym, stanowią jednak zespół wyjątkowy; ikonograficznie są ogniwem rozpowszechnionych w późnym średniowieczu kompozycji dewocyjnych, ale ostentacja, z jaką wyeksponowano tu wątek dedykacyjny, rzadko obecny w XV w. w przedstawieniach tego rodzaju, oraz konsekwencja w posługiwaniu się tą formułą ikonograficzną przez bliskich sobie fundatorów, pozwalają przypuszczać, że treści tablic kryją głębsze warstwy ideowe. Prawdopodobnie nawiązywano tu świadomie do archetypów ikonograficznych, przez co płyty stawały się rodzajem legitymizacji historycznej, uświetniającej fundację. Bogactwo treści, a także wysoki poziom artystyczny płaskorzeźb nakazują poświęcić tablicom tym więcej miejsca w osobnej monografii²⁹.

Całkowita dowolność w wyborze kształtu, sposobu kompozycji czy tematu przedstawienia dowodnie przekonują, że o odrębności tablic erekcyjnych decydowała ich funkcja ideowa, z której wynikała treść przekazywanej informacji, nie zaś względy formalne czy ikonograficzne. Geneza tkwiła w potrzebie upamiętnienia doniosłego wydarzenia, jakim było powstanie nowej budowli (zwłaszcza sakralnej) i uzewnętrznienia napisem lub obrazem najważniejszych faktów, decydujących o zaistnieniu fundacji. Z tablic dowiadujemy się o tym kto, pod jakim wezwaniem, a przede wszystkim kiedy wznosił daną budowlę. Występująca na każdej

²⁴ W przypadku tablicy z Sienna należy dopuścić ewentualność, że powstała ona z inspiracji Zbigniewa Oleśnickiego; wprawdzie widnieje na niej data 1432, odnosząca się do początków fundacji, ale płaskorzeźba musiała powstać po 1438 r., gdyż inskrypcja określa Dobiesława wojewodą sandomierskim, którym został w tym właśnie roku. Fundator zmarł w 1443 r. ale to biskup Zbigniew dokończył budowy i dokonał w 1442 r. jej konsekracji. Z tym etapem działań łączyć można powstanie tablicy.

²⁵ Genezę i rozwój przedstawień donacyjnych omówiła ostatnio i zestawiała wcześniejszą literaturę U. Bergman, *PRIOR OMNIBUS AUTOR – an höchster Stelle aber steht der Stifter*, w: *Ornamenta Ecclesiae. Kunst und Künstler der Romanik. Katalog zur Ausstellung des Schnütgen-Museums in der Josef-Haubrich-Kunsthalle*, t. I, Köln 1985, s. 117 - 168. Por. też E. Lipsmeyer, *The Donor and his Church Model in Medieval Art from Early Christian Times to the late Romanesque Period* (University Microfilms International), Ann Arbor/Mich. 1985, passim.

²⁶ Zob. P. Mrozowski, *Kłęczenie w kulturze Zachodu średniowiecznego: gest ekspiacji – postawa modlitewna*, *Kwartalnik Historyczny* 95 (1988) nr 1, s. 47 - 48 i 54.

²⁷ Problem ten omawiają bliżej A. Weckwert, o. c., s. 160 - 165 i P. Schoenen, o. c., s. 884 - 886, a ostatnio R. Terner, *Bemerkungen zur „Madonna des Kanonicus van der Paele“*, *Zeitschrift für Kunstgeschichte* 45 (1982) nr 2/3, s. 83 - 91.

²⁸ Uniwersalność funkcji ideowej tego rodzaju przedstawień podkreśla E. Panofsky, *Grabplastik. Vier Vorlesungen über ihren Bedeutungswandel von Alt-Ägypten bis Bernini*, Köln 1964, s. 65.

²⁹ P. Mrozowski, *Historyczne „legitimatio” a fundacje Zbigniewa Oleśnickiego*, w: *Sztuka i Historia* (w druku).

plycie data świadczy, że dla fundatorów była to informacja szczególnie ważna. Jej ranga wynikała z faktu, że pod względem ideowym najważniejszą czynnością w całym przedsięwzięciu był obrzęd konsekracji, wieńczący fundację i nadający jej ostateczną ważność prawną³⁰. W trakcie tej ceremonii następowała sakralizacja budowli – Bóg wchodził w jej posiadanie, za pośrednictwem sprawującego liturgię biskupa. Dedykacja, uroczyste czczenie w nabożeństwach oktawy, znajdowała komemoratywną kontynuację w cyklu dorocznym³¹. Jej data umieszczona na płycie erekcyjnej upamiętniała fakt, w którym cały złożony prawnie proces fundacji oraz wysiłek finansowy, organizacyjny i techniczny budowy³² spełniały się, zyskując w efekcie obrzędu wymiar sakralny³³.

Mniejszą od dedykacji rangę ideową miało niewątpliwie poświęcenie budowli o charakterze dobroczynnym, takiej jak bursy krakowskie czy dom mansonarzy w Sandomierzu. Ale i w tym przypadku należy przypuszczać, że data na tablicy fundacyjnej wskazywała na fakt dokonania poświęcenia, nie zaś na rok rozpoczęcia czy zakończenia prac budowlanych.

Pozostałe informacje zawarte na płycie erekcyjnej uznać można za uzupełnienie i komentarz tej najważniejszej – określającej sakramentalne zaistnienie fundacji. Imiona i wizerunki świętych wskazywały na patronów budowli oraz jej prawnych i duchowych posiadaczy. O upamiętnienie swoich zasług zabiegali także fundatorzy. W XIV i XV w. najczęściej posługiwano się w tym celu detalem heraldycznym, ostemplowując budowlę herbami na zwornikach, wspornikach, fasadach, portalach czy skarpach³⁴. Ale te drobne płasko-rzeźbione elementy struktury architektonicznej, choć ważne semantycznie, nie spełniały tej samej funkcji co tablice erekcyjne – upamiętniały tylko osobę fundatora, a nie historyczny fakt fundacji, dokonującej się dopiero z chwilą dedykacji.

Gotyckie tablice erekcyjne mają w Polsce romańskie odpowiedniki – tympanony dedykacyjne z XII w. w Stuzelnie i Wrocławiu³⁵. Podnoszono nimi zasługi dobroczyńców, ukazując ich w scenie prezentacji w niebie modelu fundowanego kościoła; jednocześnie upamiętniały one konsekrację świątyni, bowiem unaoczniały w płaskorzeźbie jej symboliczną treść – sakramentalne przekazanie budowli Bogu³⁶. Tympanony fundacyjne udzielały więc informacji o tych samych wydarzeniach co tablice gotyckie, ale odwoływały się do innego sposobu percepcji i odmienna była sfera ich konotacji ideowych. O ich charakterze decydował obraz i jego wymowa – zawartość symboliczną można było odczytywać nawet bez inskrypcji, o czym świadczy fakt, że jeden z tympanonów strzelnickich pozbawiony był napisu. Także na trzech pozostałych wzajemny stosunek sceny figuralnej do obiegających krawędzie przedstawienia inskrypcji wskazuje na drugoplanowe zna-

³⁰ Gruntowne studium tej liturgii, ukazujące jej genezę, wymiar teologiczny i symboliczny oraz rangę kulturową, opracował P. Sczaniecki, *Sacramentum dedicationis. Obrzęd poświęcenia kościoła i jego znaczenie w dziedzinie religijnej, obyczajowej i kulturalnej na podstawie źródeł polskich XII wieku*, *Studia Kościelnohistoryczne* 3 (1979) s. 5 - 136.

³¹ *Ibidem*, s. 65 - 67. Z czasem konkurencją komemoracji dorocznej stał się dzień świętego patrona, o ile nie były to dni wspólne, *ibidem*, s. 122.

³² W Polsce średniowiecznej był to wysiłek szczególnie znaczny, zob. T. Lańk, *Uwagi o finansowaniu budownictwa murowanego w Polsce do początku XIII w.*, *Kwartalnik Historii Kultury Materialnej* 15 (1967), s. 55 - 74; A. Wyrobisz, *Budownictwo murowane w Małopolsce w XIV i XV wieku*, *Studia z dziejów rzemiosła i przemysłu* 3 (1963), s. 109 - 114 i 136 - 148; M. Kutzner, *Wielkopolski kościół szlachecki u schyłku średniowiecza*, w: *Podług nieba i zwyczaju polskiego. Studia z historii architektury, sztuki i kultury ofiarowane Adamowi Miłobędzkiemu*, Warszawa 1988, s. 107 - 113.

³³ Nie zawsze data na płycie jest rozstrzygającą wskazówką całkowitego ukończenia budowli. Istniała bowiem możliwość dwukrotnego, a nawet kilkukrotnego konsekrowania kościoła. Niekiedy dokonywano tego obrzędu u samego początku budowy, umożliwiając sprawowanie liturgii w nie wykończonej jeszcze świątyni. Powtórna konsekracja odbywała się po zakończeniu prac budowlanych oraz wyposażeniu kościoła w niezbędne sprzęty i ozdoby; P. Sczaniecki, o. c., s. 33 i 60.

³⁴ Zabytki tego rodzaju występują w Polsce dość często; przykładowo: zespoły zworników w kościołach fundacji Kazimierza Wielkiego, będące heraldycznym wyrazem politycznych aspiracji fundatora; J. Gądomski, *Funkcja kościołów fundacji Kazimierza Wielkiego w świetle heraldycznej rzeźby architektonicznej*, w: *Funkcja dzieła sztuki. Materiały Sesji Stowarzyszenia Historyków Sztuki*, pod red. J. Białostockiego, Warszawa 1972, s. 103 - 117. Najbogatszy zespół wsporników znajduje się we wspomnianym kościele w Gosławicach (por. przyp. 7), ale znane są także ze znacznie skromniejszych kościołów parafialnych, fundowanych przez patronów nie tak zamożnych i wykształconych jak biskup Andrzej Łaskarz, np. w bogaty program heraldyczny wyposażono prezbiterium, a także elewacje kościoła w Zbyszycach koło Nowego Sącza, *KZab. I*, s. 34.

³⁵ *Literaturę zestawia M. Pietrusińska, Katalog i bibliografia zabytków*, w: *Sztuka polska przedromańska i romańska do końca XIII w.*, pod red. M. Walickiego, cz. 2, Warszawa 1971, s. 825 - 826 i 830 - 831.

³⁶ P. Sczaniecki, o. c., s. 88 - 89.

czenie napisów. Teksty te miały charakter pobożnych inwokacji, które uzasadniały obecność symbolicznego wyobrażenia nad wejściem do świątyni³⁷.

Inskrypcje na tablicach gotyckich odgrywały rolę znacznie większą, co uwidaczniało się także formalnie w ich kompozycjach. Właśnie w napisach wyrażała się istota płyty erekcyjnej, upamiętniającej dedykację nie przez jej unaocznienie symboliczne, lecz przez zwięzłe uwiecznienie faktu jej zaistnienia. Tablica to raczej cenny dla fundatora dokument historyczny, wykuty w kamieniu, eksponowany w widocznym miejscu i odpowiednio komentowany znakiem heraldycznym lub przedstawieniem figuralnym³⁸.

Tympanony dedykacyjne wywodzą się genetycznie z wielkiej rodziny przedstawień obrazujących jedną z fundamentalnych idei chrześcijaństwa – wiarę w pełne uczestnictwo wiernych w chwale Chrystusa, dokonujące się wraz ze zbawieniem. To jest bowiem uniwersalna formuła interpretacyjna wizerunków, ukazujących donatorów w obliczu Chrystusa i jego świętych³⁹. Drogę do nieba miała otwierać ofiarność na rzecz Kościoła i to właśnie z całą jasnością demonstrowały przedstawienia dedykacyjne. Fundacja zyskiwała wymiar sakralny w ceremonii konsekracji, toteż niezwykle ważne dla wyobrażeń tego rodzaju było ich eksponowanie w tympanonie portalu – symbol stawał się tu w pełni czytelny, odwołując się wprost do liturgii, a zwłaszcza tego jej fragmentu, który dokonywał się przed wejściem do kościoła. Tu bowiem donator uroczysto potwierdzał swoją darowiznę na rzecz Kościoła, a biskup, dopełniając konsekracji przekazywał budowlę Bogu⁴⁰. W portalu, przejściu ze sfery *profanum* do *sacrum*, obrazowo ceremonię przechodzenia budowli w wymiar sakralny. Treść przedstawienia decydowała o lokalizacji, to zaś określało kształt, który przybierał formę tympanonu.

Ogniwem łączącym tablice gotyckie z tradycją tympanonów romańskich są te płyty erekcyjne, które dokumentują zaistnienie fundacji napis komentowały symbolicznie obrazem dedykacji: tympanon radłowski oraz zespół tablic z kręgu Oleśnickich. Ale generalnie tablice fundacyjne mieszczą się w nurcie innej niżli ikonografia przedstawień dedykacyjnych tradycji – rodowód ich tkwi w znanym od starożytności zwyczaju umieszczania na murach budowli napisów erekcyjnych⁴¹. W średniowieczu inskrypcje tego rodzaju przybierały rozmaite kształty, niekiedy w postaci fryzów obiegały wnętrza albo elewacje, czasami pokrywały całe fasady⁴², ale najczęściej wyodrębniła je samoistna forma i funkcjonowały jako samodzielne elementy w systemie znaków, które dekorowały budowlę. Napisy erekcyjne uwieczniać mogły uroczystą inaugurację budowy – położenie kamienia węgielnego, ale częściej upamiętniały jej kulminację w ceremonii konsekracji⁴³. Do tej drugiej grupy zdają się przynależać także polskie tablice z XIV i XV w., chociaż formuła inskrypcji nie odwołuje się wprost do tego wydarzenia.

Innego rodzaju napisy i tablice mogły pojawiać się w murach budowli już po jej wzniesieniu; upamiętniano nimi późniejsze wydarzenia związane z jej funkcjonowaniem: odnawianie, rozbudowy, przebudowy, ozdabianie dekoracjami, czy wyposażanie w ołtarze⁴⁴. Napis mógł być ozdabiany i objaśniany obrazowym komentarzem, ale zawsze zachowywał swą informacyjną tożsamość i określał istotę płyty – jej funkcją było poświadczanie ważnego wydarzenia, nie zaś unaocznienie jego wymiaru symbolicznego. Toteż treść dla umiających czytać była jasna niezależnie od miejsca, w którym napis mówił o zdarzeniu. Pozwalało to na swobodę lokalizacji, a tym samym wyboru kształtu, nie determinował bowiem go swą formą portal i mieszczący się w nim tympanon.

Płaskorzeźby ze Strzelna i Wrocławia upamiętniały zasługi fundatorów świeckich, tymczasem zdecydowana

³⁷ Przytacza je K. Ciechanowski, *Epigrafia romańska i wczesnogotycka w Polsce*, Wrocław 1965, s. 22 - 26 i 40.

³⁸ Jako rodzaj dokumentu była interpretowana przez Bartosza Paprockiego tablica w Grocholicach: „tam jeszcze ‘epitaphia’ z funduszem się zgadzające” i dalej treść inskrypcji fundacyjnej; B. Paprocki, o. c., s. 229.

³⁹ Celne uwagi na ten temat zob. P. Bloch, *Zum Dedicationsbild im Lob des Kreuzes des Hrabanus Maurus*, w: *Das erste Jahrtausend. Kultur und Kunst im werdenden Abendland an Rhein und Ruhr*, [red.] V. Elbern, t. I, Düsseldorf 1963, s. 480 nn.

⁴⁰ P. Szczaniecki, o. c., s. 79 - 80 i 88 - 89.

⁴¹ Zob. H. Wenzel, *Bauinschrift*, w: *Reallexikon zur deutschen Kunstgeschichte*, t. II, szp. 34 - 53.

⁴² Przykładowo wskazać można z terenu Polski fryzy inskrypcyjne obiegające wnętrza i elewacje prezbiterium kościoła św. Jakuba w Toruniu; T. Mroczko, *Architektura gotycka na ziemi chełmińskiej*, Warszawa 1980, s. 166 i 188 - 193, gdzie zestawione analogie środkowoeuropejskie. W kościołach drewnianych napisy erekcyjne były umieszczane na belkach tęczowych, np. inskrypcja z około 1450 w kościele w Zborówku, woj. kieleckie; CIP 1980, kat. nr 219.

⁴³ H. Wenzel, o. c., szp. 44 - 48, zob. też szp. 35 - 40.

⁴⁴ Tego rodzaju płyta z około 1372 r., w kształcie tarczy z herbem Gryf w inskrypcyjnym otoku, zachowała się w Nasiechowicach koło Miechowa; CIP 1983, kat. nr 164.

większość tablic gotyckich powstała z inicjatywy przedstawicieli wyższego duchowieństwa⁴⁵. Nie znaczy to, że biskupi, kanonicy i opaci dopiero u schyłku średniowiecza zaczęli w Polsce zabiegać o upamiętnianie swych fundacji architektonicznych. Brak materialnych tego świadectw dla XII czy XIII w. interpretować należy jako rezultat zniszczeń. To duchownych bowiem, z racji wykształcenia, uznać należy za fundatorów bardziej świadomych, a przez to zapobiegliwszych w dążeniu do komemoracji własnych dokonań i mających więcej możliwości wyboru form uzewnętrznienia tej potrzeby. Dla świeckich donatorów w XII w. najważniejszy był obraz; duchowni, obcujący na co dzień ze słowem pisanym, w pełni doceniali jego rangę komunikatywną, toteż chętniej powierzali komemorację tablicom, na których zasadniczą rolę pełniły inskrypcje.

Wiek XIV, a zwłaszcza XV, wniosły w polskie średniowiecze bardzo znaczny przyrost budownictwa murowanego, głównie sakralnego⁴⁶, co było niewątpliwie wyrazem ogólnego wzrostu potencjału cywilizacyjnego w państwie Kazimierza Wielkiego i pierwszych Jagiellonów. Awans polityczny i kulturalny Polski łączył się z awansem elit społecznych – poszerzeniem składu możnowładztwa, szybkimi karierami licznych grup krewnicznych oraz znacznym wzrostem ich zamożności i znaczenia⁴⁷. Poważną grupę fundatorów wznoszonych wówczas murowanych kościołów stanowiły właśnie osoby wywodzące się z rodzin mało dotąd znacznych, dopiero formujących w początkach XV w. elitę możnowładczą. Bardzo często oparciem dla rodzinnej kariery był awans wybitnej jednostki do grona wyższego duchowieństwa – w ten sposób ukształtowały się podstawy fortuny i znaczenia np. Kurozwęckich, Rytwiańskich, a zwłaszcza Oleśnickich⁴⁸. Właśnie Dębnowie z Oleśnicy i Sienna zwracają uwagę szczególnym rozmachem w podejmowaniu przedsięwzięć budowlanych i dbałością o ich dokumentowanie tablicami erekcyjnymi; do dziś zachowało się sześć płyt, które powstały z woli reprezentantów tego rodu (kat. nr 4, 6, 7, 10, 11 i 23). Zdaje się to wskazywać, że fundacje całkiem świadomie pojmowano w tym kręgu rodzinnym jako świadectwo awansu możnowładczego. Okazałe, murowane budowle i dokumentujące zasługi inwestorów tablice legtyimizowały pozycję, jaką przedstawiciele Oleśnickich osiągnęli w państwie, a jednocześnie można je traktować jako próbę szybkiego dorównania w tej dziedzinie rodom o znacznie starszej tradycji. Środowisko możnych małopolskich z niechęcią odnosiło się do szybkiej kariery panów z Oleśnicy – potwierdzenie Dębnom w 1410 r. przywileju piotrkowskiego z 1388 r., zdaje się świadczyć o trudnościach, jakie napotykali oni w kontaktach ze starym możnowładztwem⁴⁹. Jednym ze sposobów przelamywania tych uprzedzeń były szczodre donacje – sposób podnoszenia splendoru i prestiżu.

Sam Długosz zaświadczył, iż namowom i rozkazom Zbigniewa Oleśnickiego zawdzięcza swe narodziny jego najwybitniejsze dzieło – «Roczniki»⁵⁰. Zapewne także działalność fundacyjna biskupa krakowskiego i upamiętniające ją tablice były inspiracją dla historyka, z którego inicjatywy powstało aż siedem zachowanych płyt erekcyjnych. Z kolei warto zauważyć, że tablice w Drzewicy, Będkowie i Grocholicach (kat. nr 13, 14 i 15) uświetniały około 1460 r. fundacje kanoników z tych samych kapituł, w których działał Długosz. Pozwala to domniemywać, iż Piotr Spinek, Mikołaj Drzewicki i Jakub Grocholski zamawiając płyty wzorowali się na dziełach realizowanych przez dziejopisa.

Każda tablica erekcyjna jest świadectwem kultury historycznej – wyrazem refleksji wartościującej fakt powstania jakiegoś dzieła i troski o przekazanie potomnym najważniejszych informacji o jego początkach. Ale wpływ na uzewnętrzniane przez płytę treści miały także cele samej fundacji. Decydowały o niej względy religijne, wynikające z osobistej pobożności i troski o zapewnienie sobie oraz rodzinie modlitwy już za życia, a przede wszystkim stałej wotywy pośmiertnej. Wśród siedemnastu fundatorów jednak aż jedenastu upamięt-

⁴⁵ Tylko trzy tablice upamiętniały fundacje patronów świeckich: w Stróżyskach (kat. nr 3), Oleśnicy (kat. nr 4) i Siennie (kat. nr 6); w przypadku Sienna należy wziąć pod uwagę inicjatywę biskupa Zbigniewa Oleśnickiego (por. przyp. 24).

⁴⁶ A. Miłobędzki, Architektura Królestwa Polski w XV wieku, w: Sztuka i ideologia XV wieku, s. 463 - 464.

⁴⁷ Problem awansu w Polsce piętnastowiecznej omawia A. Gąsiorowski, Rotacja elity władzy w średniowiecznej Polsce, w: Społeczeństwo Polski średniowiecznej. Zbiór studiów, pod red. S. K. Kuczyńskiego, t. I, Warszawa 1981, s. 264 - 290.

⁴⁸ Rolę kariery duchownej podkreśla M. Koczarska, Świadomość genealogiczna możnowładztwa polskiego w XV wieku. Podstawy i środki wyrazu, w: ibidem, t. II, Warszawa 1982, s. 290 - 291; zob. też S. Gawęda, Moźnowładztwo małopolskie w XIV i w pierwszej połowie XV wieku. Studium z dziejów wielkiej własności ziemskiej, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CXLI, Prace historyczne z. 18, Kraków 1966, s. 90 - 99.

⁴⁹ S. Kutrzeba, Przywilej dla rodu Dębno z r. 1410, Miesięcznik Heraldyczny 2 (1909), s. 129 - 133; W. Semkowicz, Przywilej rodu Dębno w 1410 r. w świetle genealogii rodu, ibidem 3 (1910), s. 26 - 29, 45 - 48, 60 - 64 i 76 - 82.

⁵⁰ W liście dedykacyjnym do *Annales* Długosz wspomina o „namowach” Oleśnickiego parokrotnie; *Annales seu cronicae incliti Regni Poloniae*, [wyd. J. Dąbrowski i in., vol. I], Varsaviae 1964, s. 51 i 61.

niło tablicą wzniesienie świątyni w dobrach dziedzicznych, co wskazuje, że o podejmowaniu tak kosztownych inwestycji decydował często rodowy charakter donacji.

W czasach gdy krajobraz architektoniczny Polski kształtowało dominujące budownictwo drewniane, wzniesienie murowanego kościoła znakomicie podnosiło prestiż fundatora i jego rodziny. Wciąż rzadkie w XIV i XV w. murowane świątynie, wyróżniające się skalą, techniczną doskonałością i trwałym a kosztownym materiałem były demonstracją bogactwa i społecznego znaczenia, o którym świadczyć miały z czasem np. nagrobki i epitafia, wypełniające wnętrza budowli⁵¹. Inwestorzy bowiem traktowali kościoły wzniesione własnym sumptem w prywatnych dobrach jako trwałe dziedzictwo swojego rodu⁵², a zyskiwany w następstwie finansowego wysiłku przywilej patronatu był cenną spuścizną dla ich najbliższych krewnych⁵³. Tablica dokumentująca tego rodzaju fundację miała nie tylko upamiętniać zasługę, ale także stanowić rodzaj dokumentu, zabezpieczającego krewnym przywileje patronatu.

Napisy tablic w Wojciechowicach czy Drzewicy (kat. nr 2 i 15) głoszą, że tamtejsze kościoły wzniesione zostały z woli kanoników, a jednocześnie dziedziców posiadłości, do których przynależało prawo opieki. W Stróżyskach (kat. nr 3) inskrypcja informuje lakonicznie, że kościół zbudował tamtejszy dziedzic Michał; wraz z umieszczoną w elewacji tarczą z Półkozicem, płyta dokumentowała więc zasadność przywilejów kolatorskich. W Będkowie (kat. nr 14), obok właściwego fundatora – kanonika Piotra, napis wymienia także jego świeckiego brata, wskazując tym samym na rodzinny charakter donacji. Najdobitniej tego rodzaju rozszczenia sformułowane zostały na tablicach w Beszowej i Grocholicach (kat. nr 5 i 13), gdzie inskrypcje wyraźnie podkreślają, że biskup Wojciech Jastrzębiec oraz kanonik Jakub Grocholski wraz z braćmi, wzniesli tamtejsze świątynie jako ich patroni.

Płyty Długosza także przekonują, że uprawnienia kolatorskie stwarzały ważny kontekst dla treści uzewnętrznianych przez tablice. W myśl litery prawa kościelnego właścicielem poświęconej sobie budowli stawał się po konsekracji święty patron⁵⁴. Wedle Długosza, troskliwego strażnika przywilejów Kościoła, ten właśnie fakt miał decydować o informacji udzielanej na tablicy upamiętniającej erekcję. Zresztą dziejopis nie stawił murowanych świątyń w dobrach rodzinnych Wieniawitów, wzbogacał natomiast nimi miejscowości stanowiące czasowe lub dożywotnie uposażenie jego licznych godności duchownych. Osobistą czią historyka do św. Stanisława podyktowana była fundacja murowanej świątyni w Szczepanowie – miejscu urodzenia świętego, należącym od XV w. wraz z patronatem tamtejszego kościoła do Melsztyńskich⁵⁵. Fundację upamiętnia płyta, na której najważniejsze miejsce zajmuje wizerunek jej prawnego właściciela – św. Stanisława. U jego stóp umieszczono tarcze z Dębem i Leliwą. Obecność Leliwy jest zrozumiała. Melsztyńscy, choć w *Liber beneficiorum* Długosz nie wspomina o ich udziale w budowie kościoła i być może nie ponosili oni jej kosztów⁵⁶, posiadali przywilej dziedzicznej nad nim opieki, co uznane zostało za fakt domagający się unaocznienia. Jednak na najbardziej zaszczytnym miejscu, po prawej stronie świętego, widnieje Dębno, odnoszące się najpewniej do osoby biskupa Oleśnickiego, co nie jest całkiem jasne, gdyż nie wynika z jego praw albo zasług dla kościoła szczepanowskiego. Nie wiadomo, by podjęta przez Długosza budowa była realizacją wcześniejszej donacji kardynała. Jednak Oleśnicki bardzo przyczynił się do podniesienia kultu św. Stanisława⁵⁷, kreował się na jego duchowego spadkobiercę i jeszcze za życia był porównywany z kanonizowanym poprzed-

⁵¹ Zwraca tutaj uwagę podkrakowskie opactwo w Mogile, traktowane w XV w. przez różne gałęzie Odrowążów jako ważny desygnat ich więzi genealogicznej i świadectwo znakomitych tradycji (zob. M. Koczerska, o. c., s. 288 - 289), których wyrazem były też wystawiane tam nagrobki. Z drugiej połowy XV w. zachowało się tam, niestety głównie we fragmentach, trzynaście płyt nagrobnych (częściowo opublikowanych przez S. Tomkowicza, Powiat krakowski, w: Teka Grona Konserwatorów Galicji Zachodniej, t. II, Kraków 1906, s. 182 - 184), co pozwala uznać Mogilę za autentyczną nekropolię piętnastowiecznych Odrowążów.

⁵² M. Kutznier, Wielkopolski kościół, s. 114 - 115; zob. też J. Mularczyk, Ze studiów nad prawem patronatu na Śląsku w wiekach średnich, Śląski Kwartalnik Historyczny «Sobótka» 32 (1977) nr 2, s. 133 - 148.

⁵³ W braku potomnych przywilej ten był często przekazywany jako dziedzictwo współrodowcom tego samego herbu; M. Koczerska, o. c., s. 288 - 289 i 292.

⁵⁴ P. Sczaniecki, o. c., s. 90 - 92.

⁵⁵ W. Dworzaczek, Leliwici Tarnowscy. Z dziejów możnowładztwa małopolskiego wiek XIV - XV, Warszawa 1971, s. 139.

⁵⁶ Długosz LB II, s. 268 - 269.

⁵⁷ Między innymi wybudował kościół w Piotrowinie, zaś w 1436 r. ogłosił statutem synodalnym św. Stanisława jednym z czterech patronów Królestwa Polskiego; S. Zachorowski, Statuty synodalne Zbigniewa Oleśnickiego 1436 i 1446, Kraków 1915, s. 47.

nikiem na krakowskiej katedrze⁵⁸. Tarcza z Dębem jest więc raczej wyrazem uznania dla działalności Oleśnickiego – miała utożsamiać wizerunek świętego z osobą jego następcy, wskazując na najznakomitszego wśród spadkobierców na urzędzie. Prus I i Wieniawa – umieszczone skromnie w narożach – upamiętniają ówczesnego plebana – Stanisława Żabkę (lub Ząbka)⁵⁹, oraz właściwego fundatora – Jana Długosza.

Również w Chotlu Czerwonym i Raciborowicach przedstawiono na tablicach wizerunki prawnych właścicieli budowli: Marię z Dzieciątkiem, świętych Stefana, Hieronima i Małgorzatę. W Chotlu pominięto nawet herb Długosza i nie ma o nim wzmianki w inskrypcji; jako dożywotni kolator, kanonik upamiętniał na tablicach przede wszystkim patrocinię. Ich wybór był zresztą jednym z przywilejów fundatora. Natomiast tam, gdzie wymogi prawa kanonicznego i uwarunkowania przywilejów kolatorskich nie stwarzały ograniczeń dla unaocznianych treści, a więc na tablicach upamiętniających fundację o charakterze dobroczynnym, Wieniawa prezentuje się z całą okazałością, zaś inskrypcje dobitnie poświadczają zasługi Długosza.

Nie na wszystkich tablicach erekcyjnych prawo do patronatu stwarzało kontekst, który uzewnętrzniał się tak wyraziście. Płyty Jana Grotowica czy Oleśnickich wyrażać miały treści głębsze i bardziej złożone. Ale nawet najskromniejsze tablice, eksponujące herb i lakoniczny napis, są dla nas cennym źródłem nie tylko do historii konkretnej budowli, ale przede wszystkim jako świadectwo mentalności i kultury historycznej społeczeństwa polskiego w XIV i XV w.

⁵⁸ J. Zarębski, „Gesta Sbignei” jako element ewolucji w genezie „Annalium” Jana Długosza, w: *Prace z dziejów Polski feudalnej ofiarowane Romanowi Gródeckiemu*, Warszawa 1960, s. 304 - 305; M. Koczerska, Piętnastowieczne biografie Zbigniewa Oleśnickiego, *St. Źródł.* 24 (1979) s. 20 - 21 i 50 - 51.

⁵⁹ Wspomina go z tym herbem Długosz (LB II, s. 268), trudno natomiast zgodzić się z sugestią, że Prus I umieszczony w tak skromnym miejscu odnosi się do św. Stanisława, który w piętnastowiecznej tradycji uchodził za przedstawiciela Turzynitów; zob. M. Rożek, *Kościelne fundacje Jana Długosza*, *Analecta Cracoviensia* 20 (1980) s. 322.

Katalog

Katalog ujmuje w porządku chronologicznym zachowane tablice erekcyjne z XIV i XV w., podając informacje o obiektach według następującego schematu:

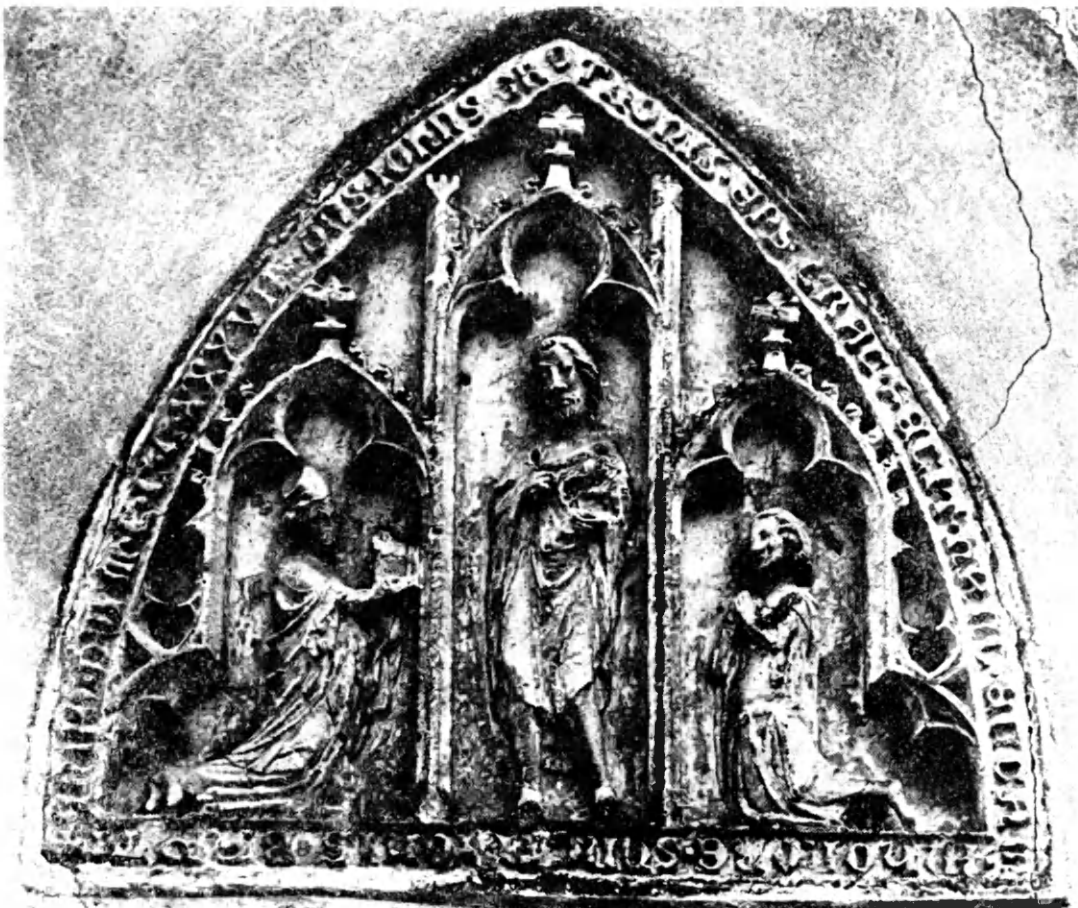
Numer porządkowy (odpowiada numerowi ilustracji), miejscowość, współczesna przynależność administracyjna.

1. Rodzaj budowli, wezwanie kościoła; patronat (źródło informacji o nim).
2. Data powstania, fundator.
3. Lokalizacja.
4. Materiał; technika; kształt; wymiary w cm. Opis; transkrypcja napisu. Nawiasy półokrągłe (...) oznaczają rozwiązanie abrewiacji. Nawiasy kwadratowe [...] rozwiązanie skrótów w inskrypcji nieoznaczonych. Nawiasy kwadratowe opatrzone gwiazdką za nawiasem [...] oznaczają uzupełnienia ubytków, zaś zamieszczone w nich kropki – ubytki nie odczytane; ich liczba odpowiada w przybliżeniu liczbie brakujących liter. Natomiast nawiasy kwadratowe zupełnie puste [] oznaczają te ubytki, których wielkości ustalić się nie dało. Kreski ukośne / oznaczają końce wierszy.
5. Stan zachowania.
6. Literatura. Zastosowano tu system skrótów, których rozwiązania znajdują się na końcu katalogu (s. 109 - 112). Skrótami cytowane są również publikacje powołane jednorazowo.

Nr 1

Radłów, woj. tarnowskie

1. Kościół par. p.w. św. Jana; patronat biskupów krakowskich (Długosz LB II, s. 136).
2. 1337; Jan Grotowic, biskup krakowski.
3. Pierwotnie w którymś z portali, od początku XV w. w portalu zachodnim, obecnie w elewacji kruchty południowej.
4. Piaskowiec; płaskorzeźba; tympanon ostrołukowy; 140 × 148. W wydzielonych maswerkowymi arkadkami polach przed.



1. Radłów, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1337

Fot. W. Demetrykiewicz, b.r.

stawienia św. Jana Chrzciciela oraz po bokach: fundatora z modelem kościoła i mężczyzny w stroju świeckim. Na obrzeżu inskrypcja majuskułowa:

† Anno·D[OMI]ni [·]· M·C·C·C [·]· XXXVII·D[OMI]n[V]S IOh[An]n[ES]· [G]·ROThOnI[S]··EP[ISCO]P[V]S CRAC[OVIENSIS]·FECIT·hAnC·ECC[LESIA]M| In hOnORE·SAnCTI [·]· IOh[An]n[IS] BAPT[ISTE]

6. Demetrykiewicz 1895, s. CXV; Gloger 1903, s. 302; KZab. 1/2, s. 84; Dobrzeniecki 1969, s. 14 - 15; Kęblowski 1976, s. 132; Chrzanowski i Kornecki 1982, s. 98 - 101.

Nr 2

Wojciechowice, woj. tarnobrzskie

1. Kościół par. p.w. św. Wojciecha; patronat rodowy (Długosz LB II, s. 497 - 498).
2. 1362; Wojsław z Miculowic, kanonik sandomierski.
3. Ponad portalem, na elewacji południowej.



2. Wojciechowice, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1362

Fot. W. Wolny, 1956

4. Piaskowiec; ryt; prostokąt; 98 × 60. W części środkowej tarcza z wczesnym wariantem herbu Wilczekosy (Prus II), powyżej cztery wersy inskrypcji majuskułnej, obiegającej także obrzeże płyty:

†SUB·AnnO·D[OMI]ni· M·CCC·LXII·WOYSLA(US)·CANO|NIC(US)·ECC[LESIE]·SANDO|MIRIEn[SIS]·ACHERES·DE·|MICULOUCZE·ISTAM·ECCLE|SIAM·FECIT.

5. Dobry, płyta pokryta pobiałą wapienną.

6. Stronczyński 1850, s. 477; Piekosiński 1899, szp. XCIX; Dziadulewicz 1930, s. 163; Walicki 1931, s. 212 - 214; KZab. III/7, s. 80.

Nr 3

Stróżyska, woj. kieleckie

1. Kościół par. p.w. Wszystkich Świętych; w XIV w. patronat rodowy, później królewski (Długosz LB II, s. 435).
2. 1378; Michał ze Stróżysk herbu Półkozic.
3. W podłuczcu północnego wejścia do wieży zachodniej.



3. Stróżyska, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1378
Fot. E. Dobrowolski, 1951



4. Oleśnica, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1406
Fot. M. Moraczewska, 1954

4. Piaskowiec; ryt; prostokąt; 38 × 81. Wypełniona pięciowersową inskrypcją majuskułową:
[hO]*C·OPVS·FECIT·|[DO]*MInVS·MICHaELL|[hE]*RES·DE·STROZI|[SK]*A·AnnO·D[OMI]ni·M·[CC]*C·LXX·
·VIII·
5. Obcięta lewa część tablicy; pokryta pobiałą wapienną.
6. Szyszko-Bohusz i Sokołowski 1912, s. 110 - 111; Wiśniewski 1929, s. 265; KZab. III/1, s. 66; CIP I/3, nr 165.

Nr 4

Oleśnica, woj. kieleckie

1. Kościół par. p.w. św. Floriana, później Wniebowzięcia NPMarii; patronat rodowy (Długosz LB II, s. 440).
2. 1406; Jan z Oleśnicy herbu Dębno, sędzia krakowski.
3. Wtórnie – na elewacji prezbiterium.
4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 85 × 65. Kompozycja dwustrefowa – krzyż ujęty w ornament maswerkowy, powyżej napis minuskułny w trzech wersach:
anno·d[omini]·m·cccc·vi·planta·in·die|·s[ancti]·floriani·ec[c][les]ie·
5. Poprzecznie pęknięta w około połowie wysokości, wtórnie zestawiona (czy w całości?). Liczne drobne ubytki. Pokryta farbą klejową.
6. Papée 1922, s. XLII - XLIII; Wiśniewski 1929, s. 165; Walicki 1931, s. 212 - 214; KZab. III/1, s. 46; CIP I/3, nr 101.

Nr 5

Beszowa, woj. tarnobrzeskie

1. Kościół par. p.w. śś. Piotra i Pawła; patronat rodowy (Dok. Paul., nr 81 (1421)).
2. 1407; Wojciech Jastrzębiec, biskup poznański.
3. W nawie południowej, ponad portalem.
4. Piaskowiec; płaskorzeźba; zestawione uskokowo dwa prostokąty; 45 × 150 i 90 × 60. Płyte górną wypełnia herb Jastrzębiec z hełmem i klejnotem w obramieniu inskrypcji minuskułnej:
patron·ecce·esid[.]·|·pimo·eu[s]··lad[.]··ccc[c]·.....[.]·|[...]·namen*



5. Beszowa, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1407
Fot. M. Moraczewska, 1934

W obecnym stanie treść napisu niejasna; być może upamiętniał położenie kamienia węgielnego, np.:

patro[ni]·ecc[lesi]e·ei[u]sd[em]|p[r]imo[rum]·ei[u]s·la[pi]d[em]·ccc[c vii posuerunt in |fu]*n[d]amen[to]*

Na dolnej tablicy napis minuskułny w trzech wersach:

anno·m·cccc·vii·albert(us)·jastr[zambi]ec | ep[iscopu]s·pozn[aniensis]·(et)·eiv(s)·g(er)man(us) nicol(aus)·s[u]bcame[rari]us
·pat[r]oni·ha(n)c·ecc[lesi]am·edificar(un)t

5. Płyta pionowa pęknięta w lewym, dolnym narożu. Liczne ubytki, zwłaszcza w inskrypcji tablicy górnej. Kilka warstw pobiałych wapiennej.

6. Wiśniewski 1929, s. 6; KZab. III/1, s. 4.

Nr 6

Sienno, woj. radomskie

1. Kościół par. p.w. św. Zygmunta; patronat rodowy (Długosz CE, s. 223).

2. Po 1438; Dobiesław z Oleśnicy, od 1438 r. wojewoda sandomierski.

3. W prezbiterium, na ścianie południowej.

4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 124 × 231. Tronująca Maria z Dzieciątkiem pośrodku, po bokach – polecani przez św. Zygmunta i Katarzynę – kłęczący fundatorzy: Dobiesław z Oleśnicy z modelem kościoła i opartą o ramię chorągwią oraz Katarzyna z Bożegodar. U ich kolan tarcze z herbami: Dębno (powtórzone na proporcu) i Korczak. Na profilowanym obramieniu inskrypcja minuskułna (według stanu sprzed 1917 r.):



6. Sienno, kościół parafialny, tablica erekcyjna, po 1438

Fot. J. Lipiński, przed 1917

ad·honore(m)·dei·virginis·marie·et·s[ancti]·sigismv[n]di·regis·eccl[esi]a·ista·p(er)·mag[ni]·f[ic]v(m)·d[omi]n(u)m·dobeslav(m)·de·oleschnicza|·pallatin(vm)·sandomirien(sem)·et·sva(m)·co(n)sorte[m]·d[omi]nam·katerina[m]·de·bozidar|fab[ricat]a est·a(n)no·m·cccc·tricesimo·ii

5. Tablica uległa wypaleniu w pożarze kościoła podczas pierwszej wojny światowej. Partie figuralne reliefu oderwane od lica płyty, zachowane jedynie w najmniej plastycznych fragmentach. Zarysy postaci uwidaczniają się jako różnica faktur między wygładzonym tłem a naturalną powierzchnią kamienia w oderwanych fragmentach. Znaczne ubytki także w inskrypcji. Analizowany na podstawie dokumentacji fotograficznej J. Lipińskiego z 1914 r.

6. Sobieszcański 1847, s. 220 - 221; Stronczyński 1850, s. 385; Wiśniewski 1909 - 1911, s. 187; Starzyński i Walicki 1931, s. 34; Walicki 1931, s. 212 - 214; Misiąg-Bocheńska 1934 - 1935, s. 212; KZab. III/2, s. 16; Dutkiewicz 1965, s. 333; Dobrzeńcki 1969, s. 16; Olszewski 1978, s. 280 - 281; Mrozowski 1984, s. 97 - 104.

Nr 7

Piotrawin, woj. lubelskie

1. Kościół par. p.w. św. Stanisława i Tomasza; patronat biskupów krakowskich (Długosz LB II, s. 562).

2. 1440; Zbigniew Oleśnicki, biskup krakowski.

3. Obecnie we wnętrzu nawy, na ścianie północnej (pierwotnie?).



7. Piotrawin, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1440
 Fot. ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN, b. r.

4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 105 × 140. Tronująca Maria z Dzieciątkiem, po jej prawej stronie – polecany przez św. Stanisława – klęczący w szatach pontyfika lnych fundator z modelem kościoła, przed nim tarcza z herbem Dębno Symetrycznie po lewej – św. Tomasz. Powyżej, pod profilowanym gzymsiem, listwa z napisem minuskułnym:

sbigneus ep(iscopu)s crac(oviensis) me fecit 1440

5. Dobry. Ślady polichromii.

6. Sobieszcański 1847, s. 221; Stronczyński 1855, s. 244 - 245; Starzyński i Walicki 1931, s. 38; Walicki 1931, s. 212 - 214; Misiąg-Bocheńska 1934 - 1935, s. 212; Brykowski 1958, s. 55; KZab. VIII/13, s. 27; Dutkiewicz 1965, s. 333; Dobrzeńiecki 1969, s. 16; Dobrzeńiecki 1980, nr kat 69.

Nr 8

Dębno nad Wartą, woj. poznańskie

1. Kościół par. p.w. Wniebowzięcia NPMarii; patronat rodziny (Nowacki 1964, s. 627).

2. 1447; Wincenty Kot z Dębna, arcybiskup gnieźnieński.

3. W nawie, na ścianie południowej, obok wejścia.

4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 101 × 54. Górną część tablicy wypełnia zwieńczona infułą tarcza z herbem Doliwa oraz krzyż arcybiskupi, poniżej cztery wersy inskrypcji minuskułnej:

Hec eccl(es)ia co[n]structa est | per vincenciu(m) kooth · | Archiep(iscopu)m Gneznen(sem) et | primate(ni) M° · cccc° · xlvii°

5. Dobry.

6. Kohte 1896, s. 295; KZab. V/5, s. 3.



8. Dębno nad Wartą, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1447
Fot. L. Perz i F. Maćkowiak, 1955

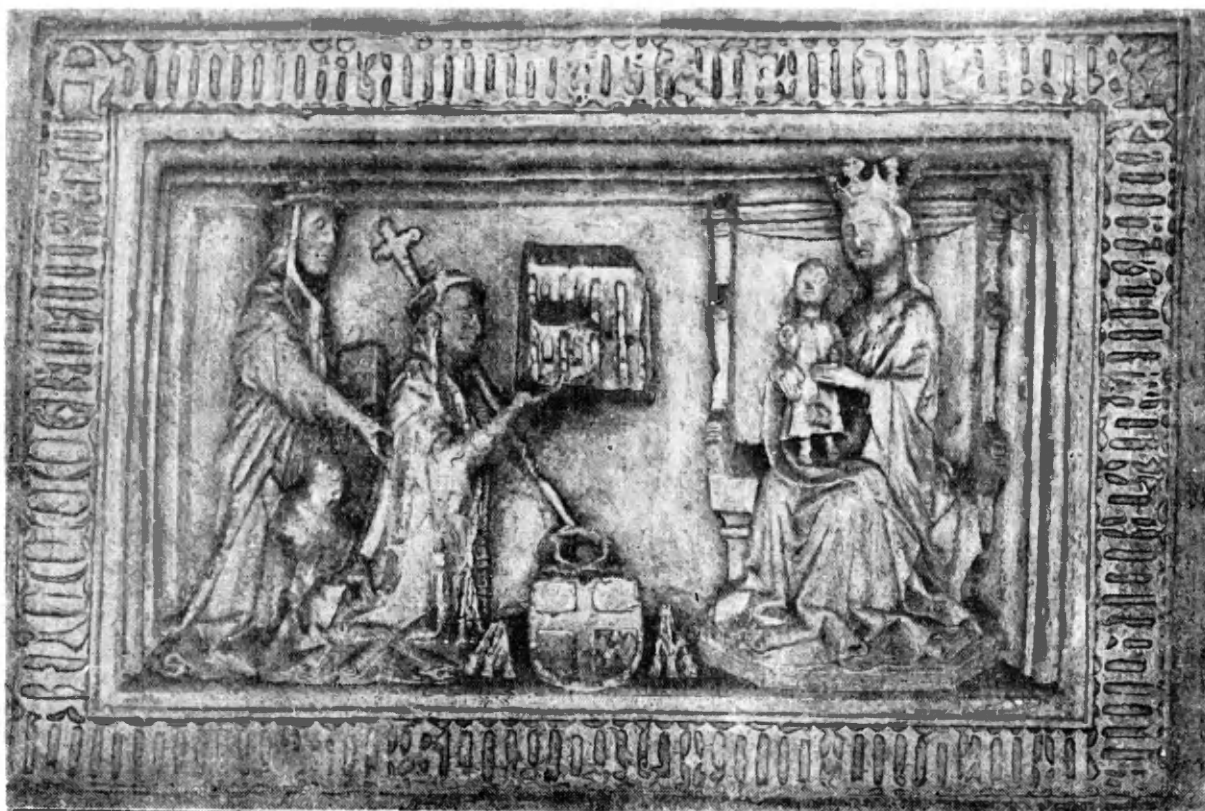
Nr 9

Chotel Czerwony, woj. kieleckie

1. Kościół par. p.w. św. Stefana; patronat kapituły wiślickiej (Długosz LB I, s. 417; Długosz LB II, s. 372).
2. 1450; Jan Długosz, kustosz wiślicki.
3. W kruchcie południowej, ponad portalem.
4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 90 × 120. Stojąca Maria z Dzieciątkiem oraz święci Stefan i Hieronim (z lwem u stóp) po bokach. W prawym górnym narożu małe popiersie (może fundatora?). Na obrzeżu inskrypcja majuskułowa:
An[n]O · D[OM]InI · M°CCCC°L°AD · hO[n]O[RE]M · O[Mn]IPOTEn[TIS] | D[E]I · ET · B[EA]TE · MARIE · VIRGI[n]IS | S[An]CTORV[M] · STEPhAnI · REGIS (ET) IEROn[MI] (CO)nFES[SOR]IS · h(EC) · ECC[LES]IA · E[ST] FABRICATA
5. Dobry. Zachowana polichromia, zapewne późniejsza.
6. Sobieszcański 1847, s. 221; Stronczyński 1850, s. 220 - 221; Wawrzeniecki 1912, szp. CCLVI; Wiśniewski 1927, s. 80; Starzyński i Walicki 1931, s. 38; Walicki 1931, s. 212 - 214; KZab. III/9, s. 10; Buczek 1980, s. 132 - 133; CIP I/3, nr kat. 19.



9. Chotel Czerwony, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1450
Fot. I. Goida i W. Wołny, 1957



10. Bodzentyn, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1452
Fot. W. Wołny, 1957

Nr 10

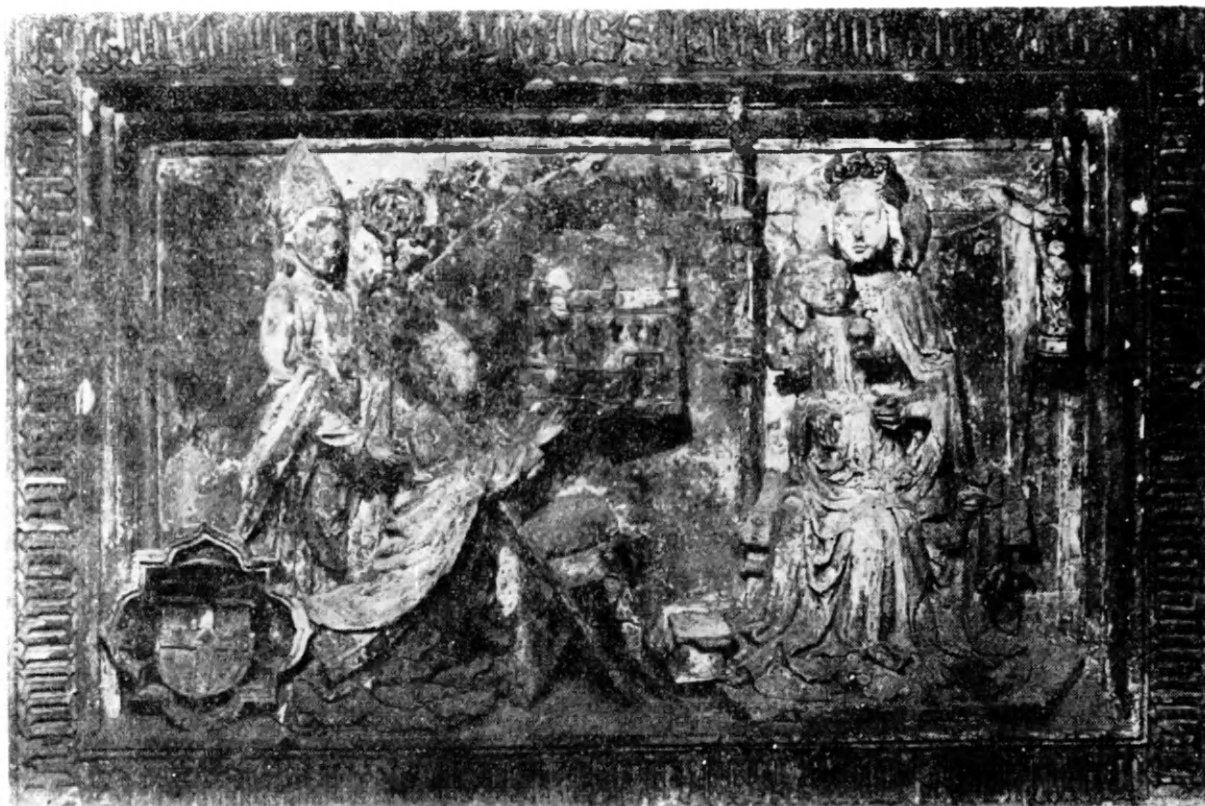
Bodzentyn, woj. kieleckie

1. Kościół par. p.w. Wniebowzięcia NPMarii i św. Stanisława; patronat biskupów krakowskich (Długosz LB II, s. 460).
2. 1452; Zbigniew Oleśnicki, biskup krakowski.
3. Pierwotnie ponad głównym portalem, obecnie we wnętrzu kruchty południowej.
4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 101 × 150. Tronująca Maria z Dzieciątkiem, z jej prawej strony, polecany przez św. Hieronima (z lwem u stóp), klęczący z modelem świątyni fundator w szatach kardynała. U jego kolan zwieńczona kapeluszem tarcza z herbem Dębno. Na profilowanym obramieniu inskrypcja minuskułna:
Ad honore(m)·o(mn)ipote(n)t(is)·dei·(et)·s(an)cte·ma(r)ie·v(ir)gi(ni)s·|·Revere(n)d(i)ssi(mus)·p(ate)r·d(ominus)·sbigneus | t(i)t(uli)·s(an)c(t)e·pri(s)ce·p(re)sb(ite)r·cardi(n)alis·ep(iscopu)s·cracovien(sis) | M° CCC°°L·II°·me fecit
5. Brak prawej rączki Dzieciątka, sznurów kapelusza przy tarczy, są też inne, drobniejsze ubytki.
6. Sobieszcański 1847, s. 221 - 222; Stronczyński 1850, s. 312 - 313; Wiśniewski 1907, s. 23; Szyszko-Bohusz 1913, s. 91 - 92; Starzyński i Walicki 1931, s. 38; Walicki 1931, s. 212 - 214; Misiąg-Bocheńska 1934 - 1935, s. 212; KZab. III/4, s. 6; Dutkiewicz 1965, s. 333; Dobrzeniecki 1969, s. 16 - 17; CIP I/1, nr kat. 6; Dobrzeniecki 1980, nr kat. 70.

Nr 11

Kraków

1. Bursa Jerozolimska przy ul. Gołębiej (budynek nie istniejący).
2. 1453; Zbigniew Oleśnicki, biskup krakowski.
3. Pierwotnie nieznaną; obecnie wmurowaną na dziedzińcu Collegium Maius.

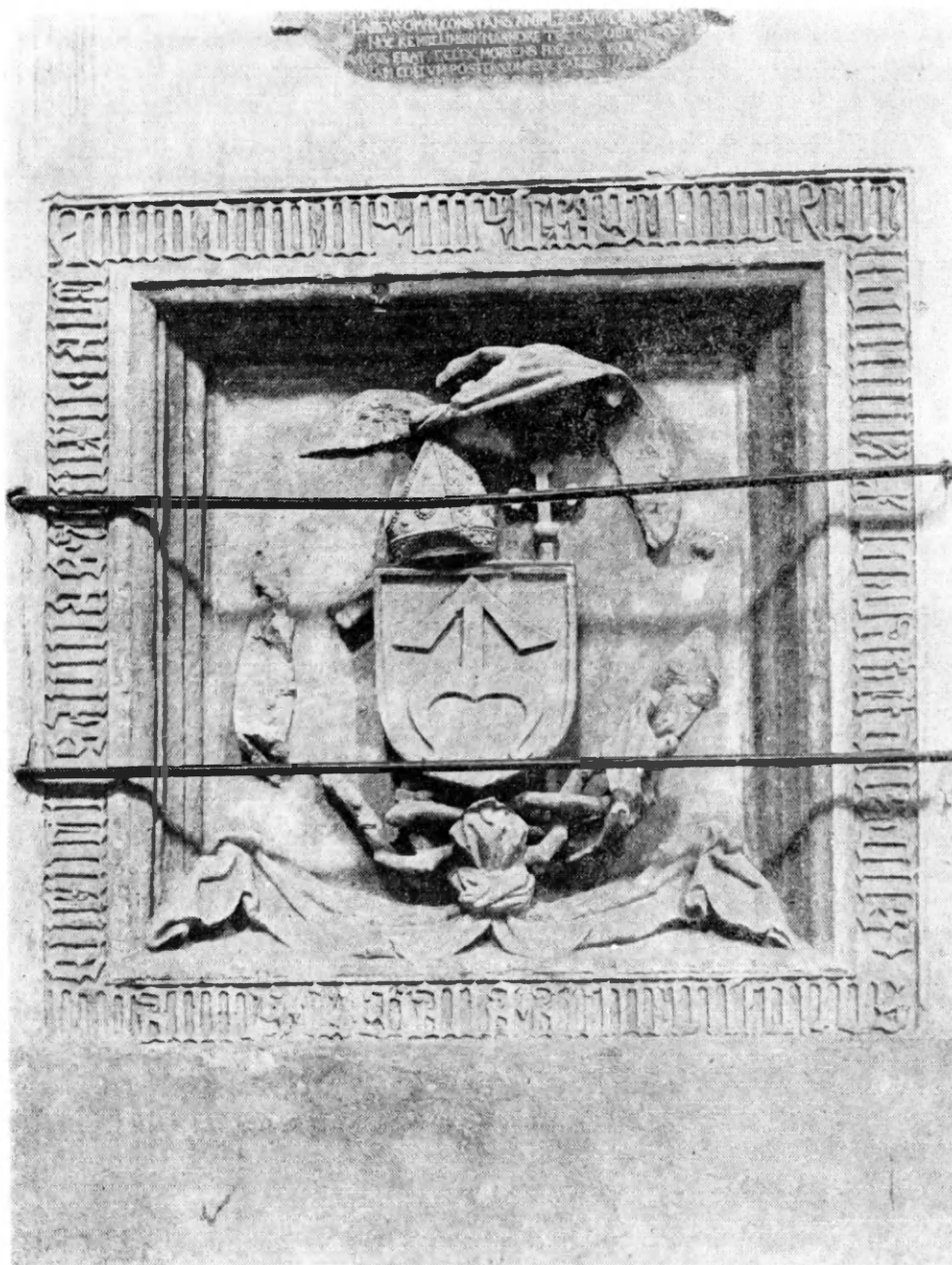


11. Kraków, Bursa Jerozolimska (obecnie Collegium Maius), tablica erekcyjna, 1453

Fot. W. Gomuła, b. r.

4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 135 × 215. Tronująca Maria z Dzieciątkiem, z jej prawej strony, w klęczniku, polecany przez św. Stanisława, klęczący w szatach pontyfikalnych fundator z modelem bursy. Za nim, w dolnym narożu, w ozdobnej ramce, tarcza z herbem Dębno pod kapeluszem kardynalskim. Na profilowanej ramie inskrypcja minuskułna:
Ad·honore(m)·o(mn)ipote(n)t(is)·dei·salvte(m)·a(n)i(m)aru(m)·|·et·rei·p(b)lice·p(ro)fectu(m)·R[everendissimus]·i(n)·Ch[rist]o·p(ate)r·d(omi)n(v)s·Sbigneus·miseracio(ne)·diu(i)na·t(i)t(uli)·s(an)cte | prisce·s(an)cte·Ro(m)ane·eccl(es)ie·presbit(er)·cardinalis·et | ep(iscopu)s·crac(oviensis)·anno·d(omi)ni·mill(esim)o·cccc°·qing(va)gesi(m)o·tercio·me·fecit
5. Drobne ubytki, częściowo uzupełniane.
6. Sobieszcański 1847, s. 223; Przeczdziecki i Rastawiecki 1853, tabl. 22; Misiąg-Bocheńska 1934 - 1935, s. 212; Dutkiewicz 1965, s. 333; Estreicher 1968, s. 230 i 240 - 241; Dobrzeniecki 1969, s. 17; Dobrowolski 1978, s. 137.

1. Katedra, kapł. Bożego Ciała (dawniej Zwiastowania NPMarii); patronat arcybiskupów gnieźnieńskich (Polkowski 1874, s. 49 - 51).
2. 1460; Jan ze Sprowy, arcybiskup gnieźnieński.
3. Pierwotnie nieznaną; obecnie w nawie północnej, przy wejściu do kaplicy.



12. Gniezno, katedra, kaplica Bożego Ciała, tablica erekcyjna, 1460
Fot. Z. Świechowski, 1961

4. Piaskowiec; płaskorzeźba; kwadrat; 128 × 128. Tarcza z herbem Odrowąż zwieńczona infulą i krzyżem arcybiskupim ujęta w okrąg obwiedzionych draperią splotów ciernia. Na profilowanej ramie napis minuskułny:
Anno · d[omi]ni · m^o · cccc^o · sexagesimo · Reve[re]ndissim[us] · i[n] · Chr[ist]o · pat[er] · et · d[omi]n[us] · d[omi]n[us] · iohannes · dei · gracia · archiepiscopus | gneznensis · (et) p[ri]mas · (con)struxit · capel[lam]
5. Ubytki ażurowych partii reliefu. Drobne odpryski na tarczy i w obramieniu.
6. Polkowski 1874, s. 49 - 51; Kohte 1897, s. 85; KZab. V/3, s. 26; Świechowski 1970, s. 206 - 207.

Nr 13

Grocholice-Wszechświętne, woj. tarnobrzskie

1. Kościół par. p.w. Wszystkich Świętych; patronat rodowy (Długosz, LB II, s. 506).
2. 1460; Jakub Grocholski, kanonik krakowski i jego brat Andrzej.
3. Na elewacji południowej, ponad kruchtą (późniejszą).



13. Grocholice-Wszechświęte, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1460
Fot. ze zbiorów Instytutu Sztuki PAN, b. r.

4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 80 × 55. Godło herbu Syrokomla oraz symbole Wiary, Nadziei i Miłości wykonane w XVIII w. w zaprawie wapiennej. Zachowane oryginalne obramienie pokrywa napis minuskułny:

*Aino·do[m]ini·m^o·qua[drin]gentesi[m]o·sexag(es)imo·iacobus | [c]*ano[n]icus* et·andrea[s]* | [hered]*es·de·grocholicze·pa-
tri[n]i·fecer[un]t·me*

5. Zachowane tylko obramienie z ubytkami, częściowo wypełnionymi zaprawą.

6. Stronczyński 1850, s. 361 - 362; Paprocki 1859, s. 229; Wiśniewski, 1907, s. 181; Walicki 1931, s. 212 - 214; KZab. III/7, s. 21.

Nr 14

Będków, woj. piotrkowskie

1. Kościół par. p.w. Narodzenia NPMarii; patronat rodowy (Łaski LB I, s. 230 - 231).
2. 1462; Piotr Spinek, dziekan kielecki, kanonik gnieźnieński, od 1453 r. prepozyt krakowski.
3. Na elewacji kruchty południowej, ponad wejściem (obecnie zamurowanym).
4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 66 × 31. W górnej strefie trzy tarcze, z nich środkowa, podtrzymywana przez parę lwów, z herbem Wilczekosy (Prus II), po bokach Awdaniec i Jastrzębiec. Poniżej czterowersowa inskrypcja minuskułna, zakończona na wmurowanym obok ciosie:



14. Będków, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1462

Fot. E. Kozłowska-Tomczyk, 1952

*Anno·d(o)mi(ni)·mille[sim]o^a·cccc·lxii | h[oc] op(us) et opidu(m) e(st) fv(n)datu(m) p(er) d(omi)nos | petru(m)·wspinek
·decanu(m) kyelcen(sem) gnezn(ensem)·et plozn(aniensem) can[oni]c(um) et fr(atre)m·e(ius)·nicolau(m) he(re)des i(n)·banthkowo
Se(m)p(ore) e(i)us*

t. Dobry.

I. Stronczyński 1851, s. 159 - 160; Dziekoński 1893, s. 7 - 8; KZab.

6I/1, s. 4.

Nr 14. ^amille^o Or.

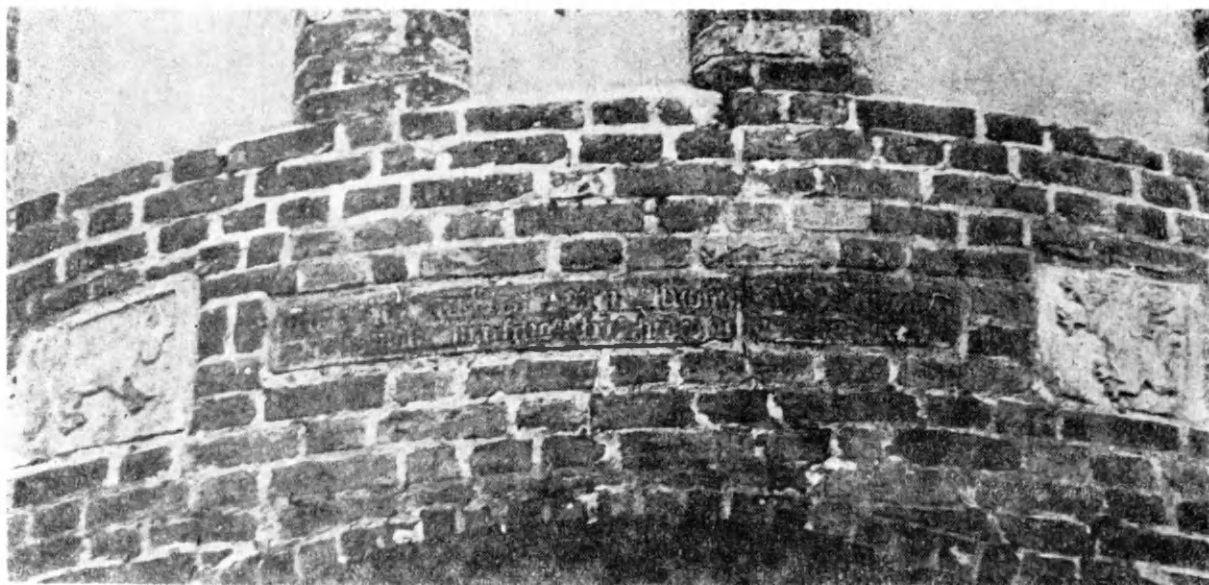
Nr 15

Drzewica, woj. radomskie

1. Kościół par. p.w. św. Łukasza; patronat rodowy (Łaski LB I, s. 649).
2. 1462; Mikołaj, kustosz sandomierski i Jan, prepozyt warszawski, Drzewiccy.
3. Nad wejściem zachodnim, na elewacji wieży.
4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 20 × 213; 47,5 × 50 oraz 40 × 60. Ciosy z herbami Ciołek i Gryf ujmują płytę z napisem minuskułnym w dwóch wersach:
*^aan[no] dolmini] ^tM^o cccc^o lxii^o ven[erabil]is nicola(us) custos sandomir[ie]n(sis) | et Joh[anne]s p(re)posit(us) warscho[vi]en[sis]
fr(atr)es he(re)des de drzyevicza or(a)te p(ro) eis*
5. Tablica pęknięta poprzecznie, miejscami zatarta.
6. Łuszczkiewicz 1900, s. 273 - 275; Wiśniewski 1913, s. 3; KZab.

III/8, s. 9.

Nr 15. ^{a-b}an^o do^o Or.



15. Drzewica, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1462
Fot. M. Wegner, b. r.



16. Bnin, kościół parafialny – obecnie zbiory Zamku w Kórniku – tablica erekcyjna, 1463
Fot. W. Wolny, 1959

Nr 16

Bnin, woj. poznańskie

1. Kościół par. p.w. św. Wojciecha (obiekt zburzony); patronat rodowy (Nowacki II, s. 625).
2. 1463; Andrzej z Bnina, biskup poznański.
3. Pierwotna – nieznaną; obecnie w zbiorach Zamku w Kórniku.
4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 53 × 33. Zwieńczona infułą tarcza z herbem Łódzia, po lewej stronie pastorał. Między infułą a krzywaśnią trzy wersy napisu miniskulowego, dalszy ciąg inskrypcji, w trzech wersach, poniżej tarczy:
*Anno d[omi]ni M | cccc lxxiii | [ad] d[e]i ho[no]r(em) · Reue[re]n(dissimus) in Ch[rist]o · | p[ate]r d[omi]n[u]s andreas d[e]i
· | d[e]s[igna]c[ione] · epi[scop]u[s] pozn[ani]ensis*
5. Dobry.
6. Kohte 1896, s. 256; KZab. V/25, s. 3 i 25.

Nr 17

Wiślica, woj. kieleckie

1. Kolegiata p.w. Narodzenia NPMarii; patronat królewski (Długosz LB I, s. 403 - 404).
2. 1464; Jan Długosz, kustosz wiślicki.
3. Na elewacji południowej, ponad portalem.
4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 242 × 192. Tronująca Maria z Dzicciątkiem, po jej prawej stronie, polecany przez



17. Wiślica, kolegiata, tablica erekcyjna, 1464
Fot. I. Goida i W. Wolny, 1957

św. Stanisława, klęczący z modelem kolegiaty król Kazimierz Wielki. U jego kolan tarcza z orłem Królestwa Polskiego. W dolnej strefie sześć wersów inskrypcji minuskulowej:

Anno·d[omini]·m·ccc·l^o·p[ri]nceps·excellen | tissi(mus) kazimirus·s[e]c[un]d(u)s·dei·gra(tia)·polonor[um] | rex·eccl(es)ia(m)·s(an)cte·marie·vislicien(sem)·quadro | fabrica(vit)·lapide·cu(iv)s·b(en)eficii·me(m)or·clerus·vis[licien(sis)]·(et)·p(o)p(v)lus·dec(vs)·svi·operis·an(n)o·d[omini]·m· | cccc·lx·quarto·avreis·inse(ri)psit·literis·

5. Liczne, drobne ubytki: brak rąk Dzieciątka, prawej dłoni Marii. Ubytki także w obramieniu, wypełnione zaprawą. Zachowane ślady polichromii.

6. Sobieszkański 1847, s. 222; Stronczyński 1850, s. 233 - 235; Gloger 1903, s. 351; Szyszko-Bohusz i Sokołowski 1912, szp. 77 - 78 i 83; Szydłowski 1922, s. XXXI; Wiśniewski 1927, s. 431; Walicki 1931, s. 212 - 214; Misiąg-Bocheńska 1934 - 1935, s. 212; KZab. III/9, s. 97; Dutkiewicz 1965, s. 333; Dobrzeniecki 1969, s. 18; Dobrzeniecki 1980, nr kat. 71; CIP I/3, nr kat. 201.

Nr 18

Szczepanów, woj. tarnowskie

1. Kościół par. p.w. św. Marii Magdaleny, w XV w. także św. Stanisława; patronat rodowy (Długosz LB II, s. 268)

2. 1470; Jan Długosz, kanonik krakowski.

3. We wnętrzu dawnej kruchty południowej, ponad portalem.

4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 94 × 94. Tronujący św. Stanisław w stroju pontyfikałnym, u jego kolan tarcze z herbami Dębno i Leliwa, w górnych narożach obramienia, między napisem, dwie małe tarcze z herbami Prus I i Wieniawa. Na profilowanej ramie inskrypcja minuskulna:

M^o·CCCC·L·XX^o· | ad·honorem·be· | nedicte·trinitatis | S[ancti]·Stanislai·(et)·S[ancte]·magdal[ene]

5. Brak twarzy i prawej ręki świętego. Pęknięta poprzecznie tarcza z Dębniem, ubytek w prawym, górnym narożu tarczy z Leliwą. Zachowane ślady polichromii (wtórnej?).

6. Szydłowski 1921, s. XVII; Misiąg-Bocheńska 1934 - 1935, s. 212; KZab. I/2, s. 86; Dutkiewicz 1965, s. 333; Buczek 1980, s. 133; Chrzanowski i Kornecki 1982, s. 101 - 102



18. Szczepanów, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1470

Fot. W. Gomuła, 1951

1. Bursa Prawników przy ul. Grodzkiej (budynek nie istniejący).
2. 1471; Jan Długosz, kanonik krakowski.
3. Pierwotnie na elewacji, ponad wejściem; obecnie w krużgankach dziedzińca Collegium Maius.



19. Kraków, Bursa Prawników – obecnie Collegium Maius – tablica erekcyjna, 1471
Fot. B. Kolpanowicz, b. r.

4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 148 × 148. Podtrzymywana przez parę aniołów tarcza z hełmem i klejnotem herbu Wieniawa. Poniżej trzy wersy napisu minuskularnego:

*iohan(n)es·longini·cano(n)ic(us)·cracovien(sis) | ad honore(m)·dei·et·p(ro)fectu(m)·studii·cracovie(ns)i(s) | pauper(um)·q(ue)
·cano(n)istar(um)·me·fe[ci]t·an(n)o·d[omi]ni·m^o·cccc·lxxi*

5. Znaczne zwiertzenie kamienia, drobne ubytki; ślady polichromii.

6. Cerchowie i Kopera 1904, s. 100 - 101; Estreicher 1968, s. 241; Buczek 1980, s. 134.

Nr 20

Raciborowice, woj. krakowskie

1. Kościół par. p.w. św. Małgorzaty; patronat kapituły krakowskiej (Długosz LB II, s. 58).
2. 1476; Jan Długosz, kanonik krakowski.
3. We wnętrzu kruchty południowej, ponad portalem.



20. Raciborowice, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 1476

Fot. E. Kozłowska-Tomczyk, 1949

4. Piaszkowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 98 × 61. Półpostać św. Małgorzaty opartej prawą ręką o tarczę z herbem Wieniawa. W dolnym narożu wizerunek smoka – atrybutu świętej. Poniżej czterowersowy napis minuskułny:
*M^o cccc^o · l · xx · v · i · in ho · | norem · dei · et · s[ancte] marga | rethe et martir(is) · fabrica[ta sunt per dominum iohannem Długos]**
 NB. Końcowy fragment napisu umieszczony na listwie obramienia, pokryty pobiałą wapienną; lekcja według Tomkowicza.
5. Dobry; polichromowana (wtórnie?). Na sukience ślady pozłoty.
6. Tomkowicz 1906, s. 25 - 26; Misiąg-Bocheńska 1934 - 1935, s. 212; KZab. I/6, s. 169 Dutkiewicz 1965, s. 333; Buczek 1980, s. 133; Chrzanowski i Kornecki 1982, s. 101 - 102.

Nr 21

Sandomierz, woj. tarnobrzeskie

1. Dom mansjonarzy.
2. 1476; Jan Długosz, kanonik krakowski.
3. Na elewacji; ponad wejściem.

14 Studia Źródłoznawcze t. XXXII/XXXI'



21. Sandomierz, Dom Mąsjonarzy, tablica erekcyjna, 1476
Fot. W. Wołny, 1960



22. Jędrzejów, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 147[9?]
Fot. E. Dobrowolski, 1957

4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 150 × 120. Tarcza i hełm z klejnotem herbu Wieniawa; poniżej cztery wersy inskrypcji minuskulej:

A[nn]o [m]·ccc[c]·lxx·vi·ad·honorem | [dei et] p[ro]vision[em]*[m]*ansionar(iorum) | Sandomiri[ensi]um·iohannes | d[ub]gosch·me·fecit·can(oni)c(us)·crac(oviensis)*

5. Zwietrzały kamień, liczne ubytki w inskrypcji i ramie.

6. Walicki 1931, s. 212 - 214; KZab. III/11, s. 66; Buczek 1980, s. 134.

Nr 22

Jędrzejów, woj. kieleckie

1. Kościół par. p.w. św. Trójcy, patronat opatów jędrzejowskich (Długosz LB II, s. 70).

2. 1479; Mikołaj z Rembieszyc, opat jędrzejowski.

3. Obecnie na elewacji południowej.

4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 35 × 67. Tarcza z herbem Odrowąż, z lewej napis minuskuły w trzech wersach:

An[n]o d[omi]ni [] | [1]479 t[em]p[or]e v[] | d[omi]n[us]·n[icolaus]·abba[s] []

5. Tablica zachowana we fragmencie – brak lewej części. Odtłuczone naroże i liczne drobne ubytki.

6. Stronczyński 1850, s. 35; Wiśniewski 1930, s. 62; Walicki 1931, s. 212 - 214; KZab. III/3, s. 7; CIP //2, nr kat. 18

Nr 23

Skierniewice

1. Kościół par. p.w. św. Jakuba, patronat arcybiskupów gnieźnieńskich (Laski LB II, s. 273 - 274).

2. 1479; Jakub z Sienna, arcybiskup gnieźnieński.

3. Pierwotnie ponad wejściem; obecnie we wnętrzu kruchty.

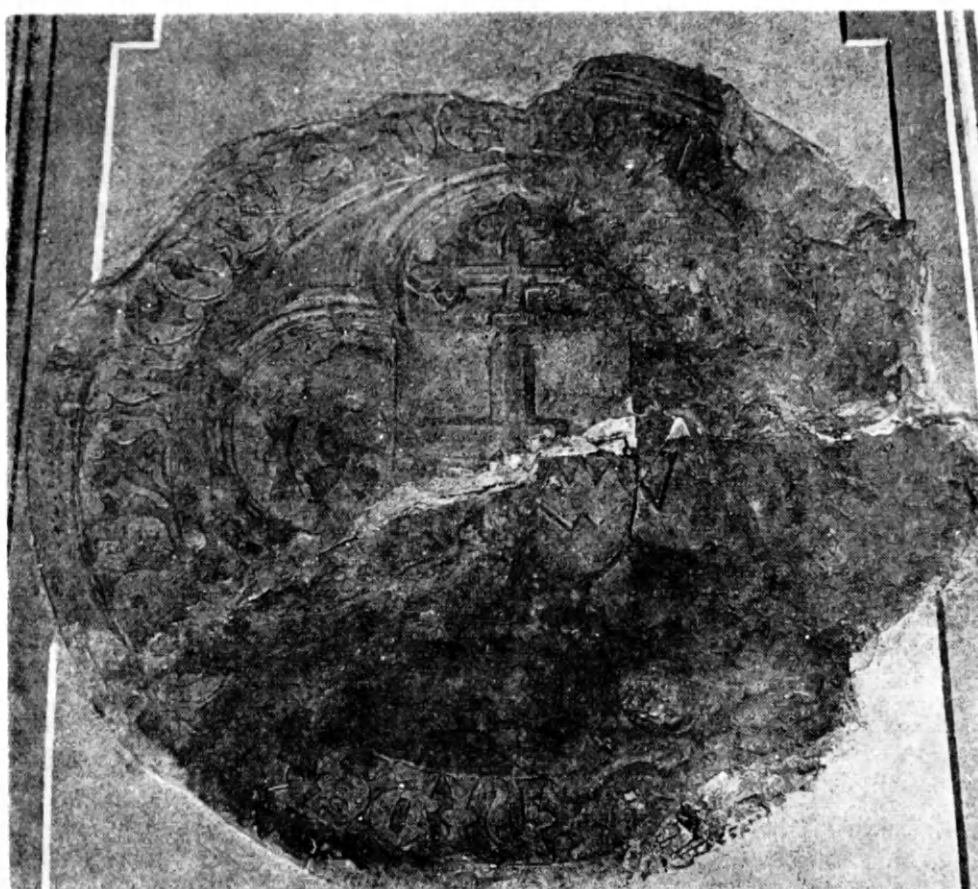
4. Piaskowiec; płaskorzeźba; kolistą; średnica 125. Tarcza z herbem Dębno zwieńczona krzyżem arcybiskupim, rozdziela datę
14 | 7[9]*

całość ujętą w czwórstwne obramienie. Na obrzeżu napis majuskuły:

† JACOBVS DE SEN[n]O [.....]* [ARC]*h[IP][ISCOPV]S [ET PRI]*MAS*

5. Pęknięta poprzecznie, brak znacznych fragmentów, zwłaszcza przy krawędziach; ubytki także w licu.

6. Damalewicz 1649, s. 264; KZab. II/1, s. 347 - 348.



23. Skierniewice, kościół parafialny, tablica erekcyjna, 147[7]

Fot. J. Olszewski, b. r.

1. Kolegium Psalterzystów na Wawelu (budynek nie istniejący).
2. 1480; Jan Długosz, kanonik krakowski.
3. Pierwotnie ponad wejściem; obecnie wmurowana w elewację Domu Długosza przy ul. Kanoniczej.



24. Kraków, Kolegium Psalterzystów – obecnie Dom Długosza na ul. Kanoniczej – tablica erekcyjna, 1480
Fot. J. Langda, 1964

4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 149 × 123. Tronująca Maria z Dzieciątkiem, z jej prawej strony, polecany przez św. Jana Chrzciciela, klęczący fundator, u jego kolan, w lekkim sklonie, tarcza z herbem Wieniawa, w strefie dolnej sześciowersowa inskrypcja minuskułna:

Pro collegio psalteristar(um) ecc(lesi)e cracovi | en(sis) per wladislaw(m) secv(n)dv(m) rege(m) et hedvi | gim regina(m) polonie fundato iohan | nes longini cano(n)icus cracovien(sis) ad | honore(m) dei omnipote(n)tis fabricavit | me anno mille-

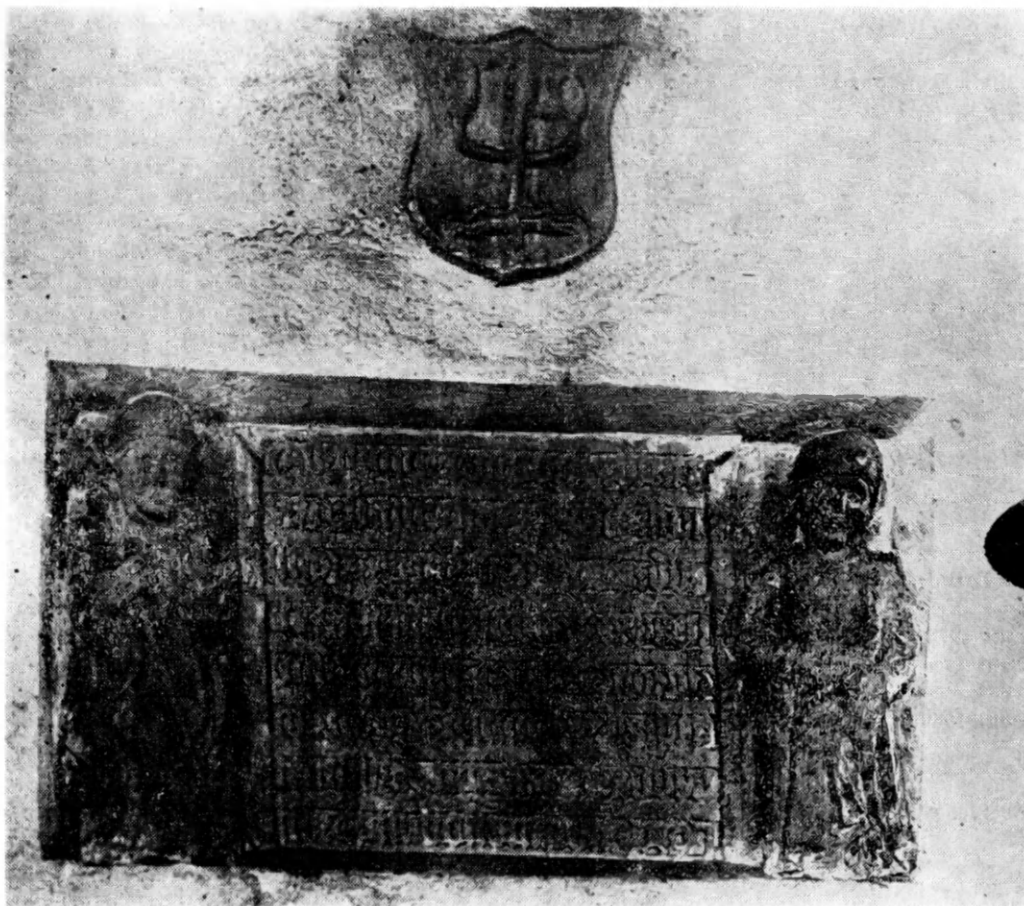
[sin]o cccc^o octvagesimo

5. Dobry. Brak ramy okalającej płytę.
6. Cerchowie i Kopera 1904, s. 100 - 101; Misiąg-Bocheńska 1934 - 1935, s. 212; Dutkiewicz 1965, s. 333; Dobrzeńcki 1969, s. 18; Dobrowolski 1978, s. 137; Buczek 1980, s. 132.

Nr 25

Lubraniec, woj. wrocławskie

1. Kościół par. p.w. św. Jana Chrzciciela; patronat rodowy (ACap. III, nr 629).1.
2. Po 1498; Jan Lubrański biskup poznański od 1498 r.
3. Pierwotnie ponad wejściem, w kruchcie; obecnie we wnętrzu nawy.



25. Lubraniec, kościół parafialny, tablica erekcyjna, po 1498

Fot. J. Raczyński, 1908

4. Piaskowiec; płaskorzeźba; prostokąt; 67 × 125. Płyta z napisem ujęta pomiędzy wizerunki fundatorów: biskupa Jana w stroju pontyfikalnym i podkanclerzego Grzegorza, z tłokiem pieczętnym zawieszonym na szyi. Powyżej tablicy tarcza z herbem Godziemba. Inskrypcja minuskułna w ośmiu wersach:

*Ad·honore(m)·o(mn)ipote(n)ti(is)·dei·et· | S[ancti] iohannis·bapt(ist)e·hoc·templu[m]·fun | dit(um)·e(st)·erectv(m)·p(er) (re-
verendv(m)·p(at)re(m)·d(omin)v(m)· | Gregoriu(m)·de·lubrancz·reg(n)i | polonie·vice·can[cella]riu(m)·[et] c[e]r[era]·orna |
tv(m)·vero·et·testitudinib(us)·per | sectv(m) p(er)·R(everendissi)mv(m)·d[ominum]·jo[hannem]·de·lubra | ncz·ep(iscopu)m·
posn(aniensem)·nepote(m)·1495*

5. Dobry. Figury noszą ślady polichromii.

6. Sobieszkański 1847, s. 223; Stronczyński 1851, s. 313 - 313; Sokołowski 1902, szp. CLXVII; Dobrzeński 1969, s. 18; CIP IV/1, nr kat. 8.

Zestawienie skrótów bibliograficznych

BUW – Biblioteka Uniwersytetu Warszawskiego, PKHS – Prace Komisji Historii Sztuki, SKHS – Sprawozdania Komisji do Badania Historii Sztuki

ACap. III/1

Acta capitulorum nec non iudiciorum ecclesiarum selecta, t. III cz. 1, wyd. B. Ulanowski, Monumenta mediae aevi historica res gestas Poloniae illustrantia, t. XVIII, Cracoviae 1908

- Brykowski 1958 R. Brykowski, Kościół parafialny w Piotrawinie, *Roczniki Humanistyczne* 6 (1958) s. 47 - 56.
- Buczek 1980 A. Buczek, Mecenat artystyczny Jana Długosza w dziedzinie architektury w: *Długossiana. Studia historyczne w pięćsetlecie śmierci Jana Długosza, Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego DLXI, Prace historyczne* z. 65, [Kraków 1980], s. 108 - 140
- Cerchowice i Kopera 1904 M. i. S. Cerchowice, F. Kopera, *Pomniki Krakowa, t. I, [Romanizm, gotyk.]* Kraków-Warszawa 1904,
- Chrzanowski i Konecki 1982 T. Chrzanowski – M. Konecki, *Sztuka ziemi krakowskiej, Kraków 1982*
 Corpus inscriptionum Poloniae, t. I, *Województwo kieleckie*, pod red. J. Szymańskiego, z. 1, *Miasto Kielce i powiat kielecki*, wydała, wstępem i komentarzami opatrzyła B. Trelińska, Kielce 1975; z. 2, *Jędrzejów i region jędrzejowski*, wydała, wstępem i komentarzem opatrzyła B. Trelińska, Kielce 1978; z. 3, *Busko Zdrój i region*, wydała, wstępem i komentarzem opatrzyła U. Zgorzelska, Kielce 1980; z. 4, *Miechów, Pińczów wraz z regionem*, wydała, wstępem i komentarzem opatrzyła B. Trelińska, Kielce 1983; IV/1 *Województwo wrocławskie, z. 1, Kujawy brzeskie*, zebrali, opracowali, wstępem i komentarzem opatrzyli A. Mietz i J. Pakulski, *Wrocław-Toruń 1985.*
- Damalewicz 1649 S. Damalewicz, *Series archiepiscoporum Gneznensium atque res gestae e vetustis antiquitatum ruderibus collectae, Varsaviae 1649*
- Demetrykiewicz 1896 W. Demetrykiewicz, [komunikat o tympanonie w Radłowie], *SKHS 5 (1896) s. CXV*
- Długosz CE [J. Długosz], *Catalogus episcoporum Cracoviensium, Monumenta Poloniae historica, ser. II t. X/2*, wyd. J. Szymański, Warszawa 1974
- Długosz LB I, II [J. Długosz], *Liber beneficiorum diocesis Cracoviensis, [vol.] I, II. Opera omnia cura A. Przeddziecki edita, t. VII, VIII, Cracoviae 1863, 1864*
- Dobrowolski 1978 T. Dobrowolski, *Sztuka Krakowa*, wyd. 5, Kraków 1978
- Dobrzeński 1969 T. Dobrzeński, *Średniowieczny portret w sakralnej sztuce polskiej, Rocznik Muzeum Narodowego w Warszawie 13/1 (1969) s. 11 - 149*
- Dobrzeński 1980 T. Dobrzeński, *Sztuka sakralna w Polsce, Warszawa 1980*
 Dok. Paul. Zbiór dokumentów Zakonu OO. Paulinów w Polsce. Opracował J. Fijałek, z. 1, 1328 - 1464, Kraków 1938
- Dutkiewicz 1965 J. E. Dutkiewicz, [rozdział VI: Rzeźba], w: *Historia sztuki polskiej w zarysie* Praca zbiorowa w 3 tomach pod redakcją T. Dobrowolskiego i W. Tatkiewicza, t. I, *Sztuka średniowieczna*, wyd. 2, Kraków 1965, s. 291 - 365.
- Dziekoński 1893 J. Dziekoński, *Monografia kościoła parafialnego w Będkowie, Kraków [-Petersburg] 1893*
- Estreicher 1968 K. Estreicher, *Collegium Maius – dzieje gmachu. Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Jagiellońskiego CLXX, Prace z historii sztuki* z. 6, Kraków 1968.
- Gloger 1903 Z. Gloger, *Tablice erekcyjne, w tegoż, Encyklopedia staropolska ilustrowana, t. IV, Warszawa 1903; wyd. 2 [reprint] Warszawa 1972*
- Kębłowski 1969 J. Kębłowski, *Polska sztuka gotycka, Warszawa 1969*
- Kohte 1896, 1897 J. Kohte, *Verzeichnis der Kunstdenkmäler der Provinz Posen, t. III, Die Kunstdenkmäler der Landkreise des Regierungsbezirks Posen; t. IV, Der Regierungsbezirk Bromberg, Berlin 1896, 1897*
- KZab. I/2, I/6 Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. I, *Województwo krakowskie*, pod redakcją J. Szablowskiego, z. 2, *Powiat bocheński*, opracował J. E. Dutkiewicz, 1951; z. 6, *Powiat krakowski*, opracował J. Lepiarczyk, 1951
- KZab. II/1, II/11 Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. II, *Województwo łódzkie*, pod redakcją J. Z. Łozińskiego, z. 1, *Powiat brzeziński*, opracowała B. Wolff przy współudziale E. Kozłowskiej, 1953; z. 11, *Powiat skierniewicki*, opracowały F. Sarna i T. Sulerzyska, 1953
- KZab. III/1, III/2, III/3 III/4, III/7, III/8, III/9, III/11 Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. III, *Województwo kieleckie*, pod redakcją J. Z. Łozińskiego: z. 1, *Powiat buski*, opracowała K. Kutrzebianka, 1957; z. 2, *Powiat ilżecki*, inwentaryzację przeprowadzili O. Puciała i Z. Świechowski, 1957; z. 3, *Powiat jędrzejowski*, inwentaryzację przeprowadził T. Przytkowski, 1957; z. 4, *Powiat kielecki*, opracował T. Przytkowski [i inni], 1957; z. 7, *Powiat opatowski*, opracowanie zbiorowe pod redakcją J. Z. Łozińskiego i B. Wolff, 1959, z. 8, *Powiat*

- opoczyński, opracowanie zbiorowe pod redakcją J. Z. Łozińskiego i B. Wolff, 1958; z. 9, Powiat pińczowski, opracowali K. Kutrzebiana, J. Z. Łoziński i B. Wolff, 1961; z. 11, Powiat sandomierski, inwentaryzację przeprowadzili J. Z. Łoziński i T. Przykowski, 1962
- KZab. IV/1 Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. IV Miasto Kraków, cz. 1, Wawel, Praca zbiorowa pod kierunkiem i redakcją J. Szablowskiego, 1965 [z. 1] Tekst [z. 2] Ilustracje
- KZab. V/1, V/5, V/25 Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. V, Województwo poznańskie, pod redakcją T. Ruszczyńskiej i A. Sławskiej, z. 3, Powiat gnieźnieński, inwentaryzację przeprowadziły T. Ruszczyńska i A. Sławska, 1962; z. 5, Powiat jarociński, inwentaryzację przeprowadziła A. Kodurowa, 1960; z. 25, Powiat śremski, inwentaryzację przeprowadziła M. Kwiczała, 1959
- KZab. VIII/13 Katalog zabytków sztuki w Polsce, t. VIII, Województwo lubelskie, pod redakcją R. Brykowskiego, E. Smulikowskiej-Rowińskiej i Z. Winiarz, z. 13, Powiat opolski, inwentaryzację przeprowadziły Z. Winiarz i J. Wiercińska, 1962
- Łaski LB Jana Łaskiego arcybiskupa gnieźnieńskiego [...] Liber beneficiorum archidiecezji gnieźnieńskiej, wydał J. Łukowski, t. I, Gniczno 1880
- Łuszczkiewicz 1900 W. Łuszczkiewicz, Przyczynek do historii architektury murowanych kościołów w Polsce średniowiecznej, SKHS 6 (1900) s. 264 - 285
- Misiąg-Bocheńska 1934 - 1935 A. Misiąg-Bocheńska, Ze studiów nad gotycką rzeźbą architektoniczną w Polsce, Biuletyn Historii Sztuki i Kultury 3 (1935 - 1935) s. 195 - 218
- Mrozowski 1984 P. Mrozowski, Tablica fundacyjna Dobiesława Oleśnickiego w Siennie jako wyraz kultury rycersko-dworskiej, Sprawozdania Poznańskiego Towarzystwa Przyjaciół Nauk, Wydział Nauk o Sztuce, nr 100, za rok 1982, Poznań 1984, s. 97 - 104
- Nowacki 1964 J. Nowacki, Dzieje archidiecezji poznańskiej, t. II, Archidiecezja poznańska w granicach historycznych i jej ustrój, Poznań 1964
- Olszewski 1978 A. M. Olszewski, Niektóre zagadnienia stylu międzynarodowego w Polsce, w: Sztuka i ideologia XV wieku. Materiały Sympozjum Komitetu Nauk o Sztuce Polskiej Akademii Nauk, pod redakcją P. Skubiszewskiego, Warszawa 1978, s. 271 - 310.
- Papée 1922 F. Papée, [O kościele w Oleśnicy] PKHS 2 (1922) z. 2, s. XLII - XLIII
- Paprocki 1858 B. Paprocki, Herby rycerstwa polskiego, wydał K. J. Turowski, Kraków 1858
- Piekosiński 1900 F. Piekosiński [komunikat o tablicy w Mikułowicach Kościelnych], SKHS 6 (1900) s. XCIX.
- Polkowski 1874 I. Polkowski, Katedra gnieźnieńska, Gniezno 1874
- Przedziecki i Rastawiecki 1853 A. Przedziecki i E. Rastawiecki, Wzory sztuki średniowiecznej i z epoki Odrodzenia pod koniec w. XVII w dawnej Polsce, ser. 1, Warszawa-Paryż 1853 - 1855
- Sobieszczęński 1847 F. M. Sobieszczęński, Wiadomości historyczne o sztukach pięknych w dawnej Polsce, zawierające opis dziejów i zabytków budownictwa, rzeźby, snycerstwa, malarstwa i rytownictwa, z krótką wzmianką o życiu znakomitszych artystów krajowych lub w Polsce zamieszkałych, t. I, Warszawa 1847
- Sokołowski 1902 M. Sokołowski, [komunikat o tablicy erekcyjnej w Lubrańcu], SKHS 7 (1902) szp. CLXVII (oraz il. na szp. CLXV - CLXVI)
- Starzyński i Walicki 1931 J. Starzyński i M. Walicki, Rzeźba architektoniczna w Polsce wieków średnich, Warszawa 1931
- Stronczyński 1850 Opisy zabytków starożytności w guberni radomskiej przez Delegację wysłaną z polecenia Rady Administracyjnej Królestwa, BUW, Gabinet Rycin, rękopis
- Stronczyński 1851 Opisy zabytków starożytności w guberni warszawskiej [...], BUW, Gabinet Rycin, rękopis
- Stronczyński 1855 Opisy zabytków starożytności w guberni lubelskiej [...], BUW, Gabinet Rycin, rękopis
- Szydłowski 1922¹ T. Szydłowski, O zniszczonych kościołach gotyckich w Radłowie i Szczepanowie i innych uszkodzeniach wojennych w dziedzinie zabytków na linii Dunajca, PKHS 2 (1922) z. 2, s. X - XVIII

Szydłowski 1922 ²	T. Szydłowski, O Wiślicy i jej zabytkach, PKHS 2 (1922) z. 2, s. XXVI - XXXVI
Szysko-Bohusz 1913	A. Szysko-Bohusz, Beszowa + Skalmierz i system krakowski. Bodzentyn, SKHS 9 (1913) szp. 45 - 108
Szysko-Bohusz i Sokołowski 1912	A. Szysko-Bohusz i M. Sokołowski, [Kościoły polskie dwunawowe], SKHS 8 (1912) s. 67 - 124
Świechowski 1970	Z. Świechowski, Nagrobki i epitafia, 4, Tablica erekcyjna kaplicy Bożego Ciała 1460 r., w: Katedra gnieźnieńska, t. I, Praca zbiorowa pod redakcją A. Świechowskiej, Poznań-Warszawa-Lublin 1970
Tomkowicz 1906	S. Tomkowicz, Raciborowice. [Biblioteka Krakowska, nr 33], Kraków 1906
Walicki 1931	M. Walicki, Sprawa inwentaryzacji zabytków w dobie Królestwa Polskiego, Warszawa 1931
Wawrzeński 1912	M. Wawrzeński, Kościół w Chotlu Czerwonym, SKHS 8 (1912) szp. CCLV - CCLVI
Wiśniewski 1907	J. Wiśniewski, Dekanat opatowski, Radom 1907
Wiśniewski 1909 - 1911	J. Wiśniewski, Dekanat ilżecki, Radom 1909 - 1911
Wiśniewski 1913	J. Wiśniewski, Monografia dekanatu opoczyńskiego, Radom 1913
Wiśniewski 1927	J. Wiśniewski, Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Pińczowskim, Skalmierskim i Wiślickim, Mariówka 1927
Wiśniewski 1930	J. Wiśniewski, Historyczny opis kościołów, miast, zabytków i pamiątek w Jędrzejowskim, Mariówka 1930

Tables de fondations en Pologne au XIV^e et XV^e siècles

Les tables de fondation polonaises, oeuvres sculpturales gothiques, n'ont pas jusqu'ici reçu une publication d'ensemble. Conservées au nombre de vingt-cinq (plus nombreuses encore au XIX^e siècle) elles caractérisent la Petite-Pologne; dans d'autres régions, elles sont rares. Les plus anciennes datent du XIV^e siècle, mais elles ouvrent une tradition qui ne se propage qu'au siècle suivant. Les fondateurs de tables représentent en principe, le haut clergé formant une élite intellectuelle, consciente de la culture historique et soucieuse de fixer la mémoire de ses réussites. A deux personnages le plus importants, de ce milieu au cardinal Zbigniew de Oleśnica, et au chanoine Jean Długosz revient la mérite d'ériger dix tables de fondation.

Certaines tables ont des dimensions remarquables accusant l'importance attribuée par les donateurs à cette forme de mémorisation de leurs oeuvres. Exposées d'habitude au dessus de l'entrée, les tables constituent un élément dominant du décor d'architecture, mettant en relief les mérites des personnes qui fondent une église ou un hospice. Les tables en question sont rectangulaires, portant une inscription qui, à côté du contenu d'information, forme une composition décorative. Au XIV^e siècle, les inscriptions sont taillées en majuscule soignée, au siècle suivant c'est une minuscule taillée avec précision qui domine.

Dans leur répertoire assez varié, les tables accusent deux groupements; le premier est constitué par des compositions figuratives; l'autre est héraldique, plus nombreux au cours du XV^e siècle quand le blason devient un signe compréhensible de l'appartenance à la noblesse et dans le cadre de l'art héraldique polonais, du bien lignager. Les plus intéressants exemples du groupe figuratif sont les tables de la famille des seigneurs d'Oleśnica et celles dues à Jean Długosz, avec la scène représentant le donateur agenouillé offrant le modèle de sa fondation à Notre Dame avec l'Enfant Jésus sur le trône.

Une certaine liberté des formes, des compositions et des sujets témoigne que ce ne sont pas les traits formels qui décident du caractère des tables, mais leur fonction comme la mémorisation en général, et en particulier la commémoration de l'acte de consécration terminant la fondation dans son aspect liturgique et juridique. La date de dédicace ne manque jamais, enrichie d'habitude de l'information sur la personne du fondateur et le nom du saint patron de l'église.

Il est probable, que les tables de fondation aient pu servir aux parents des fondateurs dans la continuité de leur droit de patronage sur l'église, leur assurant un prestige social particulier. Les tables en question sont, en premier lieu, un témoignage remarquable de la culture historique des éminents fondateurs polonais du XIV^e et du XV^e siècle.